

W 60. rocznicę powstania ZSRR uroczyste plenum ZK TPPR

Z okazji 60-lecia ZSRR odbyło się wczoraj w Domu Polonii uroczyste posiedzenie plenarne Zarządu Krakowskiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Przybyli nań m. in.: członek KC PZPR — Marian Maj, sekretarz KK PZPR — Jan Broniek, sekretarz KK ZSL — Mieczysław Nowakowski, prezydent m. Krakowa — Tadeusz Salwa. Szczególnie serdecznie powitał dr Julian Wielgosz, przewodniczący ZK TPPR — pracowników Konsulatu ZSRR w Krakowie z ministrem pełnomocnym, konsulem generalnym ZSRR w Krakowie — Georgijem Rudowem.

O powstaniu państwa radzieckiego i łączących nas więzach mówili dr Julian Wielgosz i sekretarz KK PZPR — Jan Broniek. Georgij Rudow — mówił o rozwoju Związku Radzieckiego, jego polityce międzynarodowej, stwierdzając równocześnie, iż ZSRR zrobi wszystko, aby pomóc narodowi polskiemu w przezwyciężeniu obecnej trudnej sytuacji.

(Dokończenie na str. 2)

Nowe pralki

W ostatnich dniach roku załoga Zakładów „Predom-Polar” we Wrocławiu rozpoczęła produkcję informacyjnej partii 300 sztuk nowych polskich pralek automatycznych oznaczonych symbolem „Pe-485 Goplana”. Nowe urządzenia legitymują się w porównaniu z dotychczas wytwarzanymi nowoczesniejszą konstrukcją i wyższą jakością, m. in. rozszerzony został program prania o możliwość prania delikatnego wełny. Udoskonalony silnik, a także trwalszy programator powinny zapewnić użytkownikom „Goplan” długotrwałą i bezawaryjną eksploatację.

W I kwartale 1983 r. ruszy wielkoseryjna produkcja tych pralek. Rynek dostawy wyniosą już wówczas 12 tys. sztuk, zaś w całym przyszłym roku zakłady wyprodukują 50 tys. sztuk „Goplan”. Będzie to liczba znacząca dla krajowego rynku. Przypomnijmy, że ogółem załoga zakładów „Predom-Polar” na rok 1983 zaplanowała produkcję 270 tysięcy pralek-automatów. (PAP)

Estrada Krakowska zaprasza na występy

KORY i MAANAM

4 I 1983 r. o godz. 17 i 19 do sali Operetki, ul. Lubicz. Bilety: Filmo technika, Orbis Nowa Huta i Estrada Krakowska K-8001



Nie brak wdzięku Krakowskiemu studentkom, to MARIA KURANTOWICZ, słuchaczka Wydziału Filologiczno-Historycznego UJ. Fot. JADWIGA RUBIS

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w zasięgu wyżu. Zachmurzenie zmienne. W ciągu dnia przelotne opady śniegu. Wiatr z kierunków zach. i półn.-zach., prędkość 3-6 m/sek. Temp. maks. dnem od 1 do -1, min. nocą od -1 do -3. Rano wilgotność powietrza 93 proc. (w)

Kraków się budzi To nie żarty — to zima

No i mamy w Krakowie prawdziwą zimę. Spóźniona, bo spóźniona ale przyszła i udowodniła, co potrafi. Padający jeszcze wczoraj po południu śnieg z deszczem przemieniał się w prawdziwą lawinę śnieżną. A nocą przyszedł mróz zamieniając jezdnię i chodniki w kilometrów lodowiska.

Zimowy tabor MPO wyruszył do pracy już nocą. Dzięki czemu w centrum miasta ulice są mokre, lecz nie oblodzone. Jednak już nieco dalej, np. na Piastowskiej, al. Puzkina czy z drugiej strony miasta w kierunku Nowej Huty samochody tańczą na jezdniach.

I jak zwykle nie obudzili się na czas dozorczy. Słiskie chodniki w całym mieście uniemożliwiały wczesnym rankiem szybkie poruszanie się ludzi spieszących do pracy. Mamy więc pierwsze zimowe potłuczenia, wzięnięcia i złamania kończyn.

I jeszcze jedno przypomnienie, z pozoru tylko banalne. Jadąc na poranny dyżur do redakcji obserwowałam rozpaczliwe wysiłki kierowców (na szczęście kończące się powodzeniem), by ominąć wybiegających na jedni pieszych. Nie zmotoryzowani, pamiętajcie, że nawet przy najstrożniejszej jeździe samochodów każda konieczność gwałtownego hamowania może zakończyć się tragedią. (es)

Cena 5zł



eCHO

KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPOLUDNIOWE Nr 206 (11282)

Kraków, czwartek 30 XII 1982 r.

Sejm zakończył dwudniową debatę gospodarczą

Jak walczyć z inflacją Pieniądze na kulturę

(Od naszego sprawozdawcy parlamentarnego)

Pieniężne przychody ludności w bieżącym roku wyniosą ogółem 3 biliony 240 miliardów złotych. Z tej, astronomicznej dla przeciętnego obywatela kwoty, wynagrodzenia za pracę stanowią dokładnie 50 proc. zaś świadczenia socjalne 16 proc. (w roku przyszłym 18). W najbliższych trzech latach liczba dzieci w wieku przedszkolnym wzrośnie o 97 tys., w szkołach podstawowych będzie więcej uczniów o 375 tys., szacunkowo przybędzie 190 tys. emerytów. Aktywna polityka socjalna kosztuje i koszt ten obciąża nas wszystkich. Jeśli zaś realizowana jest w okresie kryzysu gospodarczego stanowi jedną z przyczyn napięć w bilansie budżetowym.

W uchwalonej wczoraj przez Sejm ustawie budżetowej na rok 1983 zakłada się, że wydatki będą wyższe od dochodów o 151 miliardów złotych (i to po ko-

rektach wniesionych przez komisję sejmową — pierwotnie planowany deficyt wynosił bowiem 176 mld). Swego rodzaju pociechą może być fakt, że niedobór będzie mniejszy niż w roku bieżącym. Padają jednak na sejmowej sali ostrzeżenia, że sama polityka fiskalna może okazać się zawodnym instrumentem.

MINISTER spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko, przyjął ambasadora RFN w ZSRR, A. Meyera-Landruta. Tematem rozmowy były sprawy ograniczenia wyścigu zbrojeń w Europie. NA KREMLU odbyło się spotkanie J. Andropowa z kosmonautami radzieckimi A. Bierzozowem i W. Lebediewem, który poinformował sekretarza generalnego KC KPZR, o odbytych przez nich locie kosmicznym oraz o wynikach przeprowadzonych na pokładzie zespołu orbitalnego „Salut-7” — „Sojuz”

W WYWIADZIE dla prasy francuskiej przewodniczący Komitetu Wykonawczego OWP, Jaser Arafat wyraził gotowość wypowiedzenia się bezpośrednio na ekranach telewizji izraelskiej. W innym wywiadzie, którego treść przyniosły egipskie środki masowego przekazu, Arafat odrzucił wezwania prezydenta Mubarak do uznania Izraela przez OWP. Z DNIEM 29 grudnia br. w Rumunii zmieniono niehandlowy kurs wymienny leja w stosunku do dolara USA. Jeden dolar wart jest obecnie 12,50 lei (poprzednio — 11 lei). Z doniesienia Agerpres wynika, że w podobnym stosunku zmieniono również relacje między walutą rumuńską a walutami innych krajów niesocjalistycznych i Jugosławii.

Odznaczenia i życzenia dla kolegów z Krzemionek

W ubiegłym roku Ośrodek Telewizyjny w Krakowie skończył 20 lat. Jubileuszową uroczystość zaplanowano na 21 grudnia. Stałą jej na przeszczodzie wymogi stanu wojennego. Zaległa uroczystość jubileuszowa, a zarazem spotkanie załogi OTV z okazji Nowego Roku odbyła się wczoraj na Krzemionkach.

Koledzy z telewizji gościli w swoim gronie I sekretarza KK PZPR Józefa Gajewicza, I zastępcę przewodniczącego Komitetu ds. Radia i Telewizji, kierownika Radiokomitetu Jerzego Bajdora, gospodarzy Krakowa dr Wiesława Gondka i prezydenta Tadeusza Salwę.

Prawdziwa, antenowa historia OTV w Krakowie rozpoczęła się w maju 1961 programami „Tele-Echo” z Jami Michałką i „5 tonów hejnału” — ten ostatni przygotował jeden z pionierów krakowskiej TV Czesław Kruzelnicki.

„Kraków chciał mieć swoją telewizję i pod przychylnym spojrzeniem władz nie tyle ją uzyskał co po prostu sam stworzył — przypomniał wczoraj redaktor naczelny OTV Kraków ANDRZEJ URBANCIŃSKI — i splanca ona swój dług wpisując w

krakowskiego myślenia w ogólnopolski obieg myśli i idei”. I zastępcą przewodniczącego Radiokomitetu Jerzy Bajdor bardzo wysoko ocenił dorobek Ośrodka, wskazując na atrakcyj-

(Dokończenie na str. 2)

Zadowalający bilans bieżącego roku

5 mln ton stali w 1983 roku zamierza wyprodukować HiL

„Bez wprowadzenia mechanizmów reformy gospodarczej od początku tego roku, zastosowania rzeczywistego rachunku ekonomicznego i uzyskania samodzielności, a więc skorzystania z podstawowych czynników nowego modelu gospodarowania, nie byłobyśmy w stanie osiągnąć w sumie pozytywnych wyników produkcyjnych i finansowych w kończącym się roku” — powiedział na wczorajszej konferencji prasowej dyr. nac. największego zakładu przemysłowego

kraju, Kombinatu Metalurgicznego im. Lenina, dr Eugeniusz Pustówka.

(Dokończenie na str. 2)

Było to 30 grudnia

◆ W 1888 r. w Krakowie urodził się Eugeniusz Kwiatkowski, inżynier chemik, polityk, działacz gospodarczy, realizator budowy portu w Gdyni i polskiej floty handlowej; współtwórca koncepcji budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego.

◆ W 1922 r. I Ogólnozwiązkowy Zjazd Rad proklamował powstanie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz ustanowił Moskwę stolicą ZSRR.

◆ W 1944 r. w wieku 80 lat zmarł Romain Rolland, francuski pisarz, eseista, muzykolog i działacz społeczny, laureat Nagrody Nobla, autor powieści psychologiczno-obyczajowych („Jan Krzyżstof”, „Colas Breugnot”), dramatów („Gra miłości i śmierci”), biografii wielkich twórców („Życie Beethovena”).

◆ W 1947 r. w Łodzi powstało Studio Małych Form Filmowych „Semafor” najstarsza wytwórnia filmów animowanych w Polsce. Pierwszym nakręconym filmem był kukielkowy „Za króla Krakusa”. Filmy dla dzieci stanowią obecnie 80 proc. produkcji Semafora (1-k)

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Dziękujemy...

Kolejną książeczkę mieszkaniową z wkładem 40.000 zł ufundował dla Jacka Stefańskiego z DD nr 2 inż. Andrzej Kowal właściciel Zakładu Elektroinstalacyjnego.

Podziękowanie dla fundatora drukujemy z cichą nadzieją, iż jego śladem pójdą inni rzemieślnicy krakowscy! (mar)

„Nimitz” i inne

W ciągu ogłoszonego przez prezydenta Reagana programu, amerykańska marynarka ma liczyć pod koniec lat 80. ok. 600 okrętów wojennych, w tym co najmniej 2 nowe lotniskowce atomowe, jeszcze nowoczesniejsze i potężniejsze od obecnej chluby marynarki USA — superlotniskowca „Nimitz”. Kontrakt na ich budowę, wartości przeszło 3 miliardów dolarów, ma wkrótce otrzymać znany konserw „Newport New Shipbuilding and Dry Dock Company”. Tym samym Stany Zjednoczone chcą osiągnąć zdecydowaną przewagę na oceanach, by — jak powiedział Reagan — niepodzielnie kontrolować przestrzeń powietrzną mórz, ich powierzchnię i głębiny. Ponieważ wiele nowych jednostek floty USA ma mieć napęd atomowy, program gwałtownych zbrojeń na morzu może stać się jednocześnie nowym etapem wyścigu zbrojeń nuklearnych. Jest to bardzo groźne zjawisko z innego jeszcze względu, gdyż wyposażone w reaktory atomowe i broń nuklearną okręty stanowią duże zagrożenie dla środowiska naturalnego. Oświadczenie Reagana zbiegło się w czasie z doniesieniami wenezuelskiego dziennika „El Nacional”, który stwierdził, że podczas ostatnich wspólnych manewrów flot amerykańskiej, kolumbijskiej i chilijskiej na Morzu Karaibskim widoczny na zdjęciu „Nimitz” spowodował zanieczyszczenie tego Morza odpadami radioaktywnymi. I chociaż Amerykanie zaprzeczają tym doniesieniom, pozostają nie tylko duże wątpliwości, lecz przede wszystkim realne jest zagrożenie, mogące przybrać w przypadku jakiegokolwiek awarii nieobliczalną w skutkach klęskę ekologiczną. (1-k)

PO RAZ PIERWSZY W POLSCE

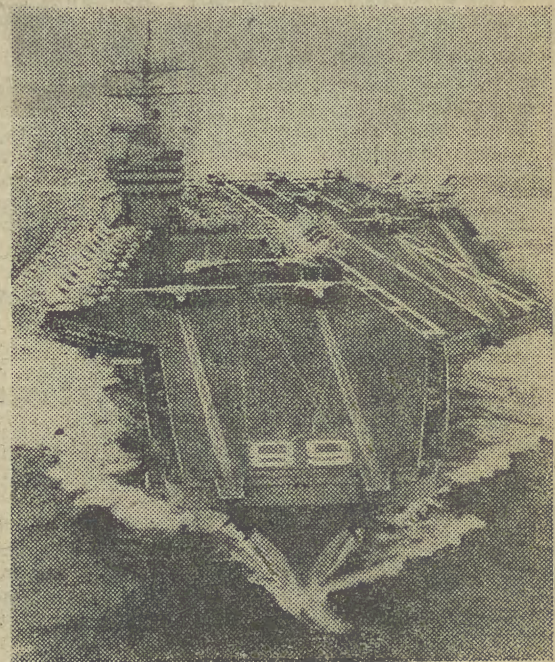
PRZEGLĄD FILMÓW INDONEZYJSKICH

Cztery barwne opowieści o miłości i dramatach życia, w egzotycznej scenarii Archipelagu Malajskiego.

Jedyną okazją!

W KINIE „WARSZAWA” w początkach lutego

Wkrótce bliższe szczegóły



Fot. NEWSWEEK

Już w godzinach przedpołudniowych będzie w sprzedaży noworoczny numer „Echa”

JUŻ JUTRO NOWOROCZNY NUMER „ECHA KRAKOWA”, ostatni w tym roku i — mamy nadzieję — również interesujący, jak przed tygodniem numer świąteczny, który w mig rozszedł się wśród czytelników.

Chcąc by dotarli możliwie wcześniej do rąk odbiorców, rozpoczynamy druk we wczesnych godzinach rannych, tak by już przed południem dotarli do kiosków, by można go było bez kłopotu kupić.

Nie sposób, w krótkiej zapowiadającej wzmiance, wymienić wszystkich tytułów. Sygnalizujemy więc tylko materiały: o „Polska i Kraków od grudnia do grudnia”, o człowieku, który przewidział wybuchy wojen światowych o relacje z egzaminów kandydatów na aktorski staż w Teatrze STU o polskie wesela o sportowy kalejdoskop roku o noworoczną krzyżówkę o kolejny odcinek powieści „Złote rendez-vous” oraz ciekawostki, kryminałki, jak to zwykle w „Echu” bywa.

Zycząc przyjemnej lektury, przypominamy: JUTRO — W PIĄTEK — „ECHO” DO NABYCIA JUŻ W GODZINACH PRZEDPOŁUDNIOWYCH — 12 STRON — CENA 7 ZŁ!

notatki filmowe

„Komandosi z Nawarony”

Kto wie, czy wraz z nowym rokiem kalendarzowym nie powinna się w nas obudzić nowa nadzieja na filmowe atrakcje? Bo rzeczywistość, kilka nowych propozycji zasługują na uwagę. Jedną z atrakcji będą na pewno „Komandosi z Nawarony” — angielski utwór znanego specjalisty od batalistyki i sensacji, czyli Guya Hamiltona, w gwiazdorskiej obsadzie, czyli z nazwiskami takimi, jak: Robert Shaw („Zadno”), „Bitwa o Anglię”, „Szczęki” i in.), Edward Fox („Dzień Szakala”), „O jeden most za daleko” i in.), Franco Nero („Bitwa nad Neretwą”), „Zeznania komisarza policji przed prokuratorem Republiki” i in.) i wielu innych.

Atrakcją jest zresztą znacznie więcej w tym filmie, co oczywiście warto sprawdzić. Akcja dzieje się w czasie wojny, ale „tutaj wojna nie jest niczym więcej, jak tylko dekoracją i tak jak właśnie potraktowaliśmy. Mówi pan, że owa zapora wodna jest w rzeczywistości 400 km od mostu, że nie spędziliśmy więcej jak dwa dni z armią jugosłowiańską, że w rzeczywistości most nie miał żadnego znaczenia strategicznego, bo jego dopuszczalne obciążenie wynosiło 10 ton, ale jakie to ma znaczenie?”

No właśnie: jakie to ma znaczenie? Tak właśnie skwitował uwagi historycznych pedantów reżyser „Komandosi”. I najważniejsze, że oglądając ten film my się z nim zgadzamy. My, którzy mamy tak bogate doświadczenie w dziedzinie filmu wojennego. My, którzy sami obawiamy się w naszych filmach o prawdę każdego szczegółu scenograficznego i siłę każdego psychologicznego momentu. Tu sami zgadzamy się na tę bravurową przygodę wojenną, wierząc niebezpiecznie, że w takich właśnie filmach, podobnie jak w pamiętnych znakomitościach, jak „Tyko dla orłów”, czy w pamiętnych „sprawnościach” jak „Ucieczka na Ateny” — liczy się precyzja trików i protechniki, popularność aktorów i barwność przygód. Choćby wojennych.

Tytuł tego filmu wywołuje zresztą skojarzenia mite filmowo i bynajmniej nie przypadkowe. „Komandosi z Nawarony”, choć powstał w 20 lat po słynnym przeboju kina rozrywkowego — „Dziadach Nawarony” J. Lee Thompsona, nie tylko w tytule, ale i w pierwszych ujęciach nawiązuje do tamtego filmu. Ale nie jest to dalszy ciąg tamtego utworu. Odmienny jest zespół aktorski, inny jest reżyser — ale pojawiający się na początku „Komandosi z Nawarony” finał tamtego, poprzedniego filmu, staje się niespodziewanie momentem sentymentalnym dla nowej widowni. Jest bowiem także ukłonem w stronę niezapomnianych emocji. A równocześnie zwraca uwagę na wspólne autoru powieściowych pierwowzorów — Alistaira Mac Leana, autora także pamiętnych „Tyko dla orłów”.

Ten pisarz sprawdza się zawsze w kinie przygodowym wybornie. Tu więc sytuacja jest podobna. Tym bardziej, że zwykło się mówić, że spod pióra tego pisarza bestsellery wychodzą niemal samorzutnie i w tempie prawdziwie oszalałym.

Ci, którzy pozostali z Nawarony, czyli z poprzedniego filmu, dostali w tym filmie po prostu nowe zadanie do wykonania. I wykonują go równie barwnie, ani na chwilę nie dając spocząć wyobraźni i oczom odbiorców. A oprócz nich gra tu jeszcze niemal cała armia jugosłowiańska i znakomite jugosłowiańskie plenery. Dodatkową pociechę dla widowni jest i to, że film kończy się wyraźnie widoczną „furtką fabularną” — od której mogłyby się zacząć film następny. A więc wszystko układa się wspaniale. A, że fabuła jest trochę zbyt schematyczna, że zbyt lekko potraktowana jest wojenna sytuacja i zbyt to wszystko dobrze się układa? No to co z tego? „Jakie to może mieć znaczenie”, gdy tak dobrze się to wszystko ogląda?

MARIA MALATYŃSKA

Lotek
EXPRESS LOTEK: 9, 11, 15, 16, 21.
MAŁY LOTEK — I los: 2, 10, 11, 25, 26 • II los: 4, 5, 16, 13, 14.

Czwarta zajezdnia MPK

5 stycznia wyjadą z niej pierwsze autobusy

Ciasnota panująca w zajezdniach autobusowych MPK od dawna znana jest władzom miasta. Jednak w obecnej sytuacji gospodarczej nie ma szans na budowę nowych obiektów. Dlatego zdecydowano się na rozwiązanie polowiczne. Przedsiębiorstwo Transportowo-Spedycyjne Budownictwa Komunalnego odstąpiło swą bazę przy ulicy Dąbka w Bieżanowie miejskiemu przewoźnikowi.

Rozmawiam z kierownikiem zajezdni inż. Bogusławem Polutko i jego zastępcą inż. Marianem Lesiakiem. Wiedzą, że czeka ich dużo pracy. Baza budowana dla uzupełnienia innych samochodów. Stąd z 8 kanałów tylko cztery nadają się do obsługi autobusów, a i one są zbyt krótkie. Brakuje linii obsługi codziennej, obsługi technicznej będzie się na razie wykonywać w hali napraw. Nie najlepsze to rozwiązanie, ale innych możliwości dziś nie ma. Brak myjni, brak lakierni. Właściwie z urządzeń niezbędnych MPK jest tylko akumulatormia.

Sobotnie wydania dzienników partyjnych

Od nowego roku RSW zwiększa częstotliwość wydawania dzienników partyjnych, które ukazywać się będą 6 razy w tygodniu. Sobotnie wydania tych gazet, z wyjątkiem „Sztandaru Ludu” w Kielcach i „Gazety Współczesnej” w Białymstoku otrzymywać będą czytelnicy począwszy od drugiej soboty stycznia 1983 r. W Kielcach i Białymstoku wydania takie zaczęły się ukazywać, ze względu na lokalne trudności poligraficzne, w terminie późniejszym. (PAP)

Uroczyste plenum ZK TPPR

(Dokończenie ze str. 1)
Następnie Julian Olszowski, przewodniczący Zarządu Fabrycznego TPPR w Hucie im. Lenina, odczytał adresy gratulacyjne skierowane do ambasady ZSRR w Warszawie i Zarządu Ukraińskiego Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Radziecko-Polskiej w Kijowie.

Na zakończenie części oficjalnej spotkania odbyła się miła uroczystość wręczenia Giorgiowi Rudowowi Złotej Odznaki TPPR przyznanej mu przez Zarząd Główny TPPR w Warszawie.

W czasie seminarium naukowego wygłoszono trzy interesujące referaty. Doc. dr Zbigniew Siatkowski mówił o ideologicznych i historycznych przesłankach powstania ZSRR, red. Andrzej Nartowski przedstawił radziecką politykę pokoju, natomiast doc. dr Julian Wielgosz mówił o konstytucji ZSRR jako fundamenta państwa radzieckiego. (M)

Wystawa malarstwa

(Dokończenie ze str. 1)
równy wśród kolegów jak i dużo, dużo młodszych wychowanków.

Przed otwarciem wystawy zadaliśmy artyście pytanie, czy obecny pokaz traktuje jako wystawę retrospektywną. Powiedział nam: nie jest to wystawa przedśmiertna, ani pośmiertna, ale taka sobie po prostu.

Rzeczywiście, w salach Pałacu Sztuki oglądać możemy dorobek prof. Siwickiego z różnych okresów. Malarz nie dba jednak o chronologię, pokazuje raczej swoje artystyczne pasje, a więc pejzaże, portrety wielu wybitnych intelektualistów, artystów i pięknych kobiet, a także kompozycje figuralne, historyczne. Jest wierny malarstwu realistycznemu, choć tu i ówdzie przewijają się próby abstrakcji. Jest to malarstwo pełne ekspresji, atakujące śmiało i zestawieniami kolorystycznymi, pełne witalności, jak sam autor, któremu z okazji rocznicy urodzin życzymy, by nadal trwał w życiu Krakowa jako jedna z jego niepowtarzalnych postaci. (J.R.)

cosłychać...
Z myślą o wszystkich, których głośny dzwonek budzika doprowadza do szewskiej pasji lub palpitacji serca pewna firma japońska wyprodukowała na rynek budzik budzący za pomocą ludzkiego głosu. Zegar powtarza uparcie: „Uwaga godzina 6”. „Proszę się pospieszyć”, przy czym natężenie głosu stopniowo wzrasta.

Do połowy stycznia pozostał przy ul. Dąbka magazyn główny PTBKB, którego pomieszczenia są także niezbędne dla zajezdni autobusowej mogła prawidłowo funkcjonować. Kłopot jest także z dystrybutorami paliwa, które choć powinny w ciągu minuty lać do baku pojazdu 40 litrów, dziś z powodu wyeksploatowania są w stanie dać zaledwie połowę tej ilości.

Do zajezdni przy ul. Dąbka początkowo skierowanych zostanie 55 autobusów, wyjątkiem starych „jelczy”. 42 z nich wyjeżdżać będą codziennie na linie zaczynające się na placu Bohaterów Getta i Nowym Kleparzu. Zmniejszony zostanie o 40 wozów stan posiadania, niezużyte uciążliwej dla mieszkańców sąsiednich bloków, bazy w Czyżynach. Dzięki temu możliwa będzie przebudowa tej zajezdni, która pozwoli „odsunąć” ją z bezpośredniego sąsiedztwa zabudowań.

By baza przy ul. Dąbka mogła pełnić funkcje zajezdni autobusowej trzeba będzie tam wybudować kilka nowych obiektów. MPK będzie się starało zrobić to własnymi siłami, niezbędna będzie jednak pomoc innych przedsiębiorstw. To jednak dalsza sprawa. Dziś najważniejsze, że zerwano ze schematycznym myśleniem, które brakiem pieniędzy uzasadniało niemożność jakichkolwiek usprawnień. (K)

5 mln ton stali w 1983 roku

(Dokończenie ze str. 1)
Rok ten Kombinat zamyka rzeczywistość pozytywnymi wynikami. Stali wyprodukowano ok. 4,4 mln ton, tj. o 37 tys. t więcej, niż zakładał plan. Więcej także wytworzono: wyrobów walcowanych gotowych, blach ocynkowanych, ocynkowanych, rur zgrzewanych, profili giętych. W pełni zrealizowano plan produkcji blach elektrolitycznych. Natomiast niedobory powstały w wytworzeniu koksu (159 tys. t), surowki (46 tys. t) i blach zimno walcowanych czarnych (46 tys. t).

Niepełne wykonanie planu w tych trzech asortymentach jest pochodną przesunięcia w czasie modernizacji baterii koksowniczych, kłopotów z przeprowadzeniem remontu piątego pieca (mniej surowki), jak też trudności kadrowych (niepełne obsady pracowników).

Huta poszczególnie może się — mimo światowej dekonunktury na wyroby hutnicze — dobrymi wynikami eksportu. Jej plan roczny został nie tylko wykonany, ale znacznie przekroczony — o ponad 28 proc. Kombinat eksportował swe wyroby do 30 krajów świata, z czego 2/3 sprzedaliśmy do państw II obszaru płatniczego, zarabiając w twardej walucie.

Wykonując z nadwyżką zadania eksportowe HIL uzyskała ok. 11 mln dol. odpisu dewizowego. Dało to szansę dokonywania niezbędniejszych zakupów importowanych części zamiennych i materiałów technicznych, co do niedawna było niemożliwe i stało się przyczyną przestoju, choć dotyczyło surowców czy części wartości zaledwie kilkuset dolarów...

Jeśli chodzi o sprzedaż wyrobów rynkowych, to Huta wywiązała się z niej prawidłowo, dostarczając tych artykułów o 20 proc. ponad plan. Dla przykładu: Gminie Słodzkiej „Samopomoc Chlopska” mogły sprzedać wytworzone w HIL 70 tys. t koksu, 50 tys. t wyrobów walcowanych, 18 tys. t blach ocyn-

C. znaczenia i życzenia
(Dokończenie ze str. 1)
ność i wszechstronność krakowskiej oferty antenowej. Ośrodek krakowski zajmuje od kilku lat pierwszą lokatę wśród innych ośrodków jeśli chodzi o udział programów na antenie ogólnopolskiej. W sumie na antenie lokalną i ogólnopolską produkuje się na Krzemionkach niemal 400 godzin programu rocznie.

I sekretarz KK PZPR Józef Gajewicz życzył zespołowi z Krzemionek wielu nowych osiągnięć w dziennikarskiej i artystycznej służbie.

Grupa pracowników OTV przyznano odznaczenia, medale i odznaki honorowe Radiokomitetu.

Krzysztof Kawalerski Orderu Odznaczenia Polskiej otrzymał i zastępcą redaktora naczelnego OTV Kraków Jerzy Ossowski, Srebrny Krzyż Zasługi red. Bronisław Cieślak.

WOJSKOWA Rada Ocena Narodowego, obradująca 19 bm. pod przewodnictwem gen. W. Jaruzelskiego oceniła swą dotychczasową działalność. Jednocześnie wytyczono kierunki działań na okres zawieszenia stanu wojennego. Rada wyraziła szczerze uznanie wszystkim i umocniła socjalistyczne państwo oraz tworzenia warunków porozumienia i stopniowej normalizacji.

Z OKAZJI 35. rocznicy proklamowania w Rumunii republiki, przypadającej w dniu 30 bm., I sekretarz KC PZPR, premier W. Jaruzelski i przewodniczący Rady Państwa, H. Jabłoński wystosowali na rece sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej, prezydenta SRR, N. Ceausescu i premiera rządu SRR C. Dascalescu depesze z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami.

PRZEWODNICZĄCY Rady Państwa, prof. Henryk Jabłoński przyjął przewodniczącą Krajowego Komitetu Narodowego Funduszu Ochrony Zdro-

wia, prof. Jana Kostrzewskiego, który przedstawił wyniki działalności Komitetu w 1982 r. oraz o początku jego istnienia. W styczniu 1983 r. NFOZ zamyka 10-letni okres swojej działalności. Z tej okazji jest przygotowywany ogólny bilans wyników pracy Funduszu oraz program zakończenia budowy wszystkich obiektów znajdujących się obecnie w realizacji.



ZADANIA tegorocznego planu wykonała załoga FSM w Bielsku-Białej, która wyprodukowała w br. m. in. 156.500 „fiatów 126 p” oraz 14 tys. „syren”. Do końca br. załoga tego kombinatu wykona dodatkową produkcję wartości 935 mln zł, a m. in. 500 „maluchów”.

REDAKCJA „Kurierza Polskiego” oraz Ministerstwo Kultury i Sztuki tradycyjnie patronowały ogólnopolskiemu konkursowi

„Blżej regionu — bliżej kraju”. Przedmiotem współzawodnictwa jest działalność regionalnych towarzystw kulturalnych. W tym roku nagrodą uhonorowano m. in. Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Krzeszowickiej.

W WARSZAWIE odbyła się 29 bm. uroczystość wręczenia dorocznego nagrody naukowych Wydziału Nauk Społecznych PAN. Ogółem przyznano 11 nagród. M. in. nagrodę w zakresie filozofii przyznano doc. Władysławowi Stróżewskiemu z Uniwersytetu Jagiellońskiego za pracę zatytułowaną „Istnienie i wartość”.

29 BM. ODDANA została do eksploatacji nowo zelektryfikowana linia kolejowa z Wrocławia do Głogowa o długości 117 km. W tym samym dniu zakończono elektryfikację linii kolejowej, o długości 37 km, ze Szczecina przez Police do Trzebieży. W sumie w tym roku zelektryfikowano ok. 320 km linii, zaś długość sieci PKP, po której mogą poruszać się lokomotywy elektryczne wynosi ponad 7 tys. km, co stanowi ok. 30 proc. wszystkich tras kolejowych.

Jak walczyć z inflacją

(Dokończenie ze str. 1)
wującym gospodarczo-budżetowy nurt debaty, wicepremier Janusz Obodowski. Recepta jest pozornie prosta. Po pierwsze — zwiększenie produkcji rynkowej przy równoczesnej obniżce jej kosztów. Po drugie — wzrost wydajności pracy. I w tej materii padły liczby zatrważające. Wydajność w przemyśle '82 jest w porównaniu do r. 1979 niższa o 11 proc. (w budownictwie o 22,5 proc.). Równocześnie czas rzeczywistej pracowności wyniósł 1800 godzin, to jest o ponad 150

miniej niż przed trzema laty. Towarzyszył temu wzrost nominalnej płacy robotnika od 125 proc. w budownictwie do 190 proc. w przemyśle wydobywczym. Emituje się więc coraz większą liczbę pieniędzy bez pokrycia w towarach.

Co zrobić, aby ten stan rzeczy przerwać, mniej więcej wiadomo. Pozostaje pytanie — jak? Ze zjedzeniem, że wszystko załatwi nam reforma gospodarcza zdążyliśmy się już chyba rozstać. Trzeba by wyjść poza sferę rozwiązań czysto ekonomicznych i dotknąć drażliwej tkanki uwarunkowań polityczno-społeczno-psychologicznych...

Jednym z wątków 31 posiedzenia Sejmu VIII kadencji (pracowita to kadencja, jak zdana z poprzednich) były sprawy kultury. Nie od strony jej twórczych czy wychowawczych aspektów, ale tych przyziemnych — finansowych. Wśród dokumentów, nad którymi obradowała Wysoka Izba był także projekt planu Centralnego Funduszu Rozwoju Kultury na rok 1983. Głównym źródłem z którego tworzy się Fundusz są odpisy w wysokości 13,6 proc. podatku od plac. W skali roku jest to suma 32 miliardów złotych. Dochodzą do niej wpływy z opłat za usługi kulturalne, dotacje na inwestycje, część sumy z funduszu przeciwolehołowego.

Fundusz przeznaczają się na finansowanie działalności instytucji artystycznych (teatry, opery, filharmonie, orkiestry symfoniczne), ochronę i konserwację zabytków, dotowanie muzeów, bibliotek, domów kultury, popieranie twórczości artystycznej i wymianie kulturalnej z zagranicą. Szczegółowych pozycji jest wiele, wśród nich jedna, która może budzić pewne zastrzeżenia — festiwale.

Na zakończenie krótko o dwu aktach sejmowych. Ustawa o Urzędzie Ministra Finansów likwiduje istniejące dotychczas określone zarządy dochodów państwa i kontroli finansowej. W ich zaś miejsce tworzy izby i urzędy skarbowe (które przejmą także część działalności wydziałów finansowych) zajmować się one będą wymiarem i egzekucją należności budżetowych od jednostek gospodarki społecznej, nieuspołecznionej i osób

fizycznych, z wyjątkiem świadczeń pieniężnych od rolników oraz podatków i opłat terenowych. Zaś myślą przewodnią nowelizowanej ustawy o kolegiach do spraw wykroczeń jest odstąpienie od zasady, że muszą one działać przy wszystkich organach administracji państwowej. W miejsce kolegiów w gminach i małych miasteczkach powstaną kolegia rejonowe. Zakłada się przy tym, że przewodniczącym kolegium i jego zastępcami będą mogły być wyłącznie osoby z wyższym wykształceniem prawniczym lub administracyjnym.

JERZY WICHEREK

Samochody osobowe znowu drożeją

Jak informuje Urząd Cen — producenci samochodów osobowych od 1 stycznia 1983 r. podwyższą ich ceny. Przyczyną wzrostu cen jest z jednej strony wzrost kosztów produkcji a z drugiej podniesienie przez ministra finansów stawek podatku obrotowego obciążającego sprzedaż samochodów.

Cena samochodu w wykonaniu standardowym wzrosła: „fiata 126p” (600 cm³) z 208 tys. zł na 250 tys. zł, „fiata 125p” (1500 cm³) z 454 tys. zł na 568 tys. zł, „poloneza” 5-drzwiowego z 623 tys. zł na 779 tys. zł. Odpowiednio wzrosną również ceny samochodów importowanych, a także samochodów dostawczych.

Wszyscy nabywcy samochodów, którzy w 1982 roku nabyli uprawnienia do zakupu samochodu (w systemie przedpłat lub innych tytułów), a otrzymując samochody w roku 1983, będą je nabywać po cenach obowiązujących w grudniu 1982 r. (nie podwyższonych). (PAP)

W MPK odznaczono robotniczych działaczy

Wczoraj w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym spotkali się działacze ruchu robotniczego. Uroczystą akademią z okazji 100-lecia polskiej tradycji proletariackiej była okazją do odznaczenia najbardziej zasłużonych spośród nich. Krzyże Kawalerskie Orderu Odznaczenia Polski otrzymali: Adam Bugaj, Henryk Czuba, Lezek Fabierkiewicz, Jan Grzywacz, Michał Grzywacz, Maria Hohe-nauer, Władysław Klewski, Józef Kuraś, Stanisław Majcher, Jan Motyczynski, Jan Mrowca, Stanisław Piszczyk, Aleksander Stryna, Julia Maria Sliwińska i Władysław Zajac.

Zaproszeni goście, wśród których był m. in. wicekonsul ZSRR w Krakowie Władimir Onosza mieli okazję poznać tradycje tramwajarskiego ruchu robotniczego, a także wysłuchać mającego już 83-letnią historię działającego pod patronatem MPK chóru „Lutnia”. (K)

Ogromne zagrożenie lawinowe w Tatrach

Wczoraj o godz. 11.30 gdy wycieczka wczasowiczów szła drogą do Morskiego Oka. Złebem Żandarmierii zeszła nagle duża lawina. Wczasowicze próbowali ucieczki ale 2 osoby dosięgnął śnieg. Jedną, tylko poturbowaną, odkopano od razu natomiast nie doliczono się młodej wczasowiczki z Warszawy Barbary Wiland. Zawiadomiono GOPR, które już o 12 rozpoczęło poszukiwania na zboczach lawinisku. Ściągnięto psy lawinowe, ponad 30 ratowników i taterników z pobliskiego schroniska.

O godz. 20.30 odkopano niestety nieżyjącą już wczasowiczkę.

Przedwczoraj w Żlebie Litworowym w Dolinie Pięciu Stawów Polskich lawina porwała turystę 300 m w dół. Taternicy odkopali go i obecnie w ciężkim stanie przebywa w szpitalu.

Drugi wypadek nastąpił około godz. 15 na Wielkiej Galerii Czubryńskiej 21-letni taternik Andrzej Pusz z Gliwic został porwany przez nawis śnieżny i spadł po skałach w śniegu prawie 300 m doznając pęknięcia stawu biodrowego i urazu ramienia. Jego towarzysz, widząc że w lawiniastym śniegu sam nie znajdzie kolegi zszedł na

stronę słowacką do Popradzkiego Stawu skąd o godz. 21.30 zawiadomił GOPR o wypadku.

O godz. 22. dwudziestu ratowników rozpoczęło (z psem lawinowym) akcję w wyjątkowo trudnych warunkach przy dalekiej sypialni śniegu i schodzących lawinach. Rano ok. godz. 6 dotarło do rannego i zaczął się dramatyczny powrót. W rejonie Doliny za Mnichem 16 ratowników z toboganem, na którym był ranny i psem zabrała kolejna lawina. Dzięki ubezpieczeniu obyło się jednak bez ofiar. Młody gliwicki taternik przebywa w szpitalu i jest już w dobrym stanie. A śnieg nadal pada. Uwaga na lawiny. Są ogromnie dziś groźne. (al)

KRONIKA WYPADKÓW

Na drogach województwa m. krakowskiego doszło wczoraj do 10 wypadków, w których 12 osób odniosło obrażenia; ponadto 10 interweniowała w 5 kolizjach drogowych.

S. + p.

Tatiana z Ławrynowiczów Kozłowska
wdowa po śp. prof. Rudolfinie Jastrzębiec-Kozłowski, zmarła w Krakowie, opatrzona św. sakramentami, dnia 27 grudnia 1982 r., w 74 roku życia.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w Katedrze na Wawelu w piątek 31 grudnia, o godz. 8.30 rano.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Rakowickim w tym samym dniu o godz. 12.30.

RODZINA I PRZYJACIELE

60 lat temu

W jednym Związku

„Wola narodów republik radzieckich, zgromadzonych niedawno na zjazdach swoich rad i podejmujących jednogłośnie decyzję utworzenia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, stanowi trwałą gwarancję tego, iż Związek ten jest dobrowolnym zrzeszeniem równoprawnych narodów, że każda republika posiada prawo swobodnego oderwania się od Związku, że dostęp do Związku otwarty jest dla wszystkich socjalistycznych republik radzieckich, zarówno istniejących obecnie, jak i tych, które powstaną w przyszłości” — głosiła deklaracja uchwalona 30 grudnia 1922 r. przez delegatów na I Zjazd Rad ZSRR.

Od Rewolucji Październikowej minęło pięć lat. Po odparciu ataków kontrrewolucji wewnętrznej i interwencji imperialistycznej, przyszła kolej na zwieńczenie zabiegów zmierzających do utworzenia wspólnej państwowości. Pamiętać trzeba, że „Deklaracja praw narodów Rosji” gwarantowała narodom wchodzącym w skład imperium carskiego równość i suwerenność a także prawo do samookreślenia, aż do oderwania się i utworzenia samodzielnego państwa. I tak na Ukrainie powstała Republika Robotniczo-Chłopska, na Białorusi Republika Radziecka, po zwycięstwie rewolucji na Zakaukasku proklamowano tam powstanie socjalistycznych republik: Azerbejdżańskiej, Armeńskiej i Gruzjińskiej.

Proces łączenia się poszczególnych republik w jedno państwo był łatwy. Opory wywoływała tak pamięć o niedawnej rusyfikatorskiej polityce caratu oraz stopniowym ogrobianiu terytoriów przyłączonych do imperium rosyjskiego z resztek autonomii jak i zróżnicowanie społeczno-gospodarcze różnych krajów. Trzeba było działania długotrwałego i ostrożnego.

Do pierwszego poważnego zbliżenia między republikami radzieckimi, przypiętowanego formalną uchwałą, doszło w czerwcu 1919 r., kiedy to zawarto sojusz wojskowo-gospodarczy oparty o scentralizowane kierownictwo resortów sił zbrojnych, kolei, finansów, gospodarki i pracy. X Zjazd Komunistycznej Rosyjskiej Partii (bol-szewików), obradujący w marcu 1921 r., w rezolucji o aktualnych zadaniach w kwestii narodowej stwierdził, że w otoczeniu kapitalistycznym konieczne jest połączenie się odrębnych republik w jeden organizm państwowy. Za najlepszą formę uznano dobrowolną federację republik.

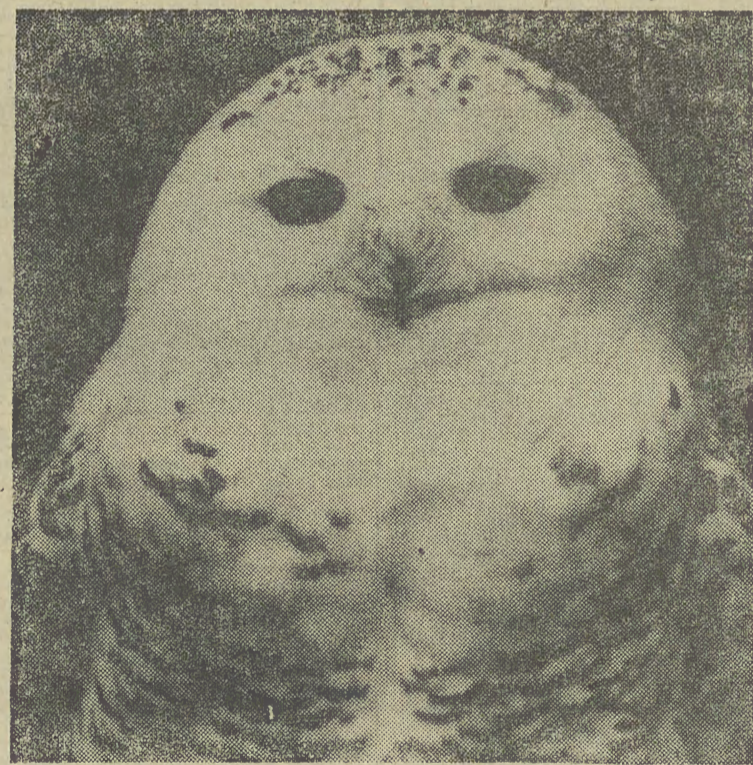
Pytanie — jak pogodzić interesy narodowe ludności łączących się republik z tendencjami do uznania konieczności maksymalnej centralizacji władzy — stało się powodem ostrej spórów. Zwolennicy centralizacji (głównie Stalin) uważali, że powinna ona oznaczać dominację w nowo powstającym państwie Rosji. Przeciwno temu protestowali szczególnie mocno komuniści ukraińscy. Do dyskusji włączył się Lenin (przebywający na rekonwalescencji w Gorkach). W słynnej notatce skierowanej do Biura Politycznego pisał: „Wielkoroskiemu szowinizmowi wydaję walkę na śmierć i życie”.

Autorytet Wodza Rewolucji Nowe osiedla. Monotonia wielkich pudeł mieszkalnych, smutne obetonowane piaskownice, windy ze śladami po papierosach, z rozbitymi kłozami od lamp. Wspólne — czyli niezwyłe. Czerep rubaszny. A w środku? W środku — dusza anielska. Każdego, kto mieszka i ma znajomych w nowych blokach musi uderzyć kontrast między tym, co wspólne, a tym, co własne. Jakże fałszywy byłby obraz Polski wywieziony przez cudzoziemca, który spacerował wśród nowych bloków i nie był w środku. Jeszcze klatka schodowa to czerep rubaszny. Dusza anielska zaczyna się za drzwiami mieszkań.

przeważał szale. Odrzucono koncepcję tzw. autonomizacji, według której suwerenne dotychczas republiki miały wejść w skład Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej jako jej części, z zachowaniem praw autonomicznych. Przyjęto natomiast rozwiązanie proponowane przez Lenina: zawarcie układu o dobrowolnym połączeniu się w jeden Związek.

30 grudnia 1922 r. rozpoczął obrady I Zjazd Rad. Przewodniczył Kalinin (Lenin wskutek choroby był wyłączony z czynnego życia politycznego). Uczestniczyło 2214 delegatów. Jednogłośnie przyjęto „Deklarację o utworzeniu ZSRR”.

Przed 60 laty połączyły się cztery republiki: Rosyjska Federacyjna, Ukraińska, Białoruska i Zakaukaska Federacyjna. Dzisiaj ZSRR liczy piętnaście republik związkowych. W 1924 r. powstały Turkmenska i Uzbecka, w 1929 — Tadżycka. W 1936 autonomiczne republiki Kazachska i Kirgiska przekształciły się w republiki związkowe, a Federacja Zakaukaska rozdzieliła się na republiki Armeńska, Azerbejdżańska i Gruzjińska. W 1940 r. w skład ZSRR weszły: Litwa, Łotwa i Estonia, a autonomiczna Moldawia stała się republiką związkową. (jw)



Snieżna sowa ze stoickim spokojem oczekuje zimy. No cóż, pochodził wszak z rejonów dalekiej Północy... CAF-AP



Kołodnicy na Orawie.

Fot. WŁADYSŁAW WERNER

Prawo i Ty

Gdy ojciec pije...

Oczywiście — „paragrafami” alkoholizmu nie zwalczymy — żaden przepis prawny nie podziała, jak różdżka czarodziejska nawracająca pijaków... Ale przepisy — jeśli są rozsądne i realne — mogą się stać dalszą i cenną bronią w walce z tą najgroźniejszą chybą u nas, społeczną plagą. Jak już w „Echu” pisaliśmy — wchodzą obecnie w życie przepisy nowe, sprzyjające zwalczaniu alkoholizmu. Niektóre z nich wskazują, jak leczyć alkoholików — i jak przeciwdziałać złu, jakie niesie — dla rodziny — pijaństwo ojca, brata czy syna.

A więc — przyjęto zasadę, że — i nadal — prowadzone będzie leczenie odwytkowe antyalkoholowe. Poddanie się takiemu leczeniu jest w zasadzie dobrowolne. Wtedy oso-

bie, pragnącej się wyzwolić z nalogu, należy udzielać wszelkiej możliwej pomocy: ułatwień w zatrudnieniu, zapewnieniu czasowego zakwaterowania (dla umożliwienia systematycznego leczenia), a nawet świadczeń materialnych; w miarę potrzeby — również i dla rodziny tej osoby.

Są jednak sytuacje drastyczne, gdy pijak nie chce i nie zamierza poddać się odwytkowemu leczeniu, a przez nadużywanie alkoholu powoduje rozkład życia rodzinnego, zakłóca spokój i porządek publiczny, demoralizuje nieletnich itd. Wtedy w grę wkracza już leczenie przymusowe, w zakładzie — jak pisał ustawą „stacjonarnym” lub „niestacjonarnym” (a więc przede wszystkim w szpitalu lub ambulatorium).

O tym, czy zastosować przymusowe leczenie w zakładzie orzeka Sąd Rejonowy, działający na wniosek komisji do spraw przeciwdziałania alkoholizmowi (istniejących przy terenowych organach administracji państwowej), lub na wniosek prokuratora, w oparciu o opinię biegłego (w zasadzie: lekarza) i po przeprowadzeniu rozprawy. Leczenie — jak to już zaznaczyliśmy — jest wtedy przymusowe i Sąd może nakazać nawet milicji, aby dopilnowała stawiennictwa danej osoby na rozprawę, do zakładu leczniczego itp.

Obowiązek leczenia trwa tak długo, jak tego potrzeba, nie może jednak przeciągać się przez okres ponad dwóch lat od daty uprawomocnienia się orzeczenia sądowego. Może natomiast okres ten być skrócony, jeśli okaże się, iż leczenie daje pomyślne rezultaty; wtedy na wniosek zakładu leczniczego, kuratora (którego Sąd może ustanowić dla leczącej się osoby), prokuratora i oczywiście samej osoby zainteresowanej orzeczone zostanie zakończenie obowiązku przymusowego leczenia.

Raz jeszcze nowa ustawa nakłada obowiązek zakładania i utrzymania izb wytrzeźwień w miastach, liczących ponad 50.000 mieszkańców — i mówi o specjalnym postępowaniu wobec małoletnich

(poniżej 18 lat), którzy nadużywają alkoholu, są zatrzymywani w miejscach publicznych w stanie nietrzeźwym itp.; małoletni powinni być w izbach wytrzeźwień zatrzymywani w osobnych pomieszczeniach (nie razem z dorosłymi pijakami...), o każdorazowym takim zatrzymaniu małoletniego powinni być — z urzędu — powiadamiani rodzice lub opiekunowie — oraz Sąd Rejonowy.

I jeszcze kilka informacji ważnych dla wszystkich: otóż nowa ustawa autorytatywnie określa, co to jest (prawnie) napój alkoholowy. A więc napój, przeznaczony do spożycia, a zawierający alkohol etylowy w stężeniu przekraczającym półtora procent. Zaś „stan po użyciu alkoholu” zachodzi, gdy dana osoba ma we krwi od 0,2 do 0,5 promille alkoholu. Natomiast „stan nietrzeźwości” ma miejsce wtedy, gdy stężenie alkoholu przekracza już tę dawkę, tj. sięga powyżej 0,5 promilla.

Czytając przepisy nowej ustawy „O wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi” życzyć by należało przede wszystkim, aby udało się u nas zorganizować odpowiednią liczbę punktów leczniczych zwalczających alkoholizm i miejsc w zakładach odwytkowych, a również i pełnej społecznej aktywności w walce z tą fatalną plagą. Bez tego bowiem przepisy o zwalczaniu alkoholizmu pozostaną tylko martwą literą — a tego na pewno nikt z nas sobie nie życzyłby.

JERZY PARZYŃSKI

Bukiet z próbowki

KUPUJĄC BUKIETY wspaniałych holenderskich tulipanów, cudownych węgierskich goździków, zachwycających bułgarskich róż mieszkańcy radzieckich miast nie zdają sobie sprawy z drogi, jaką pokonały nim dotarły do kwaciarni. Nie każdy wie, że kwiaty, zanim znajdą się w oranżeriach, odbywają wielomiesięczną kwarantannę w specjalnych szkółkach.

Celem długiego przetrzymywania nadchodzących z zagranicy sadzonek jest wykrycie utajonych form zakażenia roślin szkodnikami i chorobami, które nie występują na terenie ZSRR. Kwarantanna kwiatów trwa od roku do dwóch lat.

W LABORATORIUM ochrony roślin odbywa się przegląd każdej partii kwiatów otrzymywanych z zagranicy. Pracownicy uważnie oglądają każdą roślinę i przy najmniejszym podejrzeniu choroby odkładają kwiatek na bok. Pobiera się następnie z niego próbkę i przesyła do kontroli do specjalnego laboratorium. Po przeprowadzeniu badań zostają stamtąd nadesłane wyniki analiz a w razie potrzeby szczegółowy przepis leczenia.

Pracownicy laboratorium codziennie dokonują przeglądu roślin. Nie wystarczy jednak wykryć chorobę, trzeba ją zlikwidować. Przecież to nie tylko rzadki kwiat kupiony często za duże pieniądze, lecz również materiał wyjściowy do reprodukcji gatunku. W szkółce prowadzi się różnorodne badania. Jeden z najnowszych kierunków — to hodowanie kwiatów z małych kawałków tkanki roślinnej.

KAWALEK TKANKI o wielkości do 300 mikronów pochodzący z określonej części rośliny może w specjalnym sztucznym środowisku w optymalnych warunkach wytworzyć roślinę z łodygą i dobrze rozwiniętymi korzeniami. I co najważniejsze, taka roślina jest całkowicie wolna od infekcji wirusowych. (ed)



Kurs nie pomoże

H. W. Zawód mój nie ma nic wspólnego z rolnictwem, a ja chciałbym nabyć grunt i zająć się jego uprawą. Czy mógłbym ukończyć w Krakowie, lub najbliższej okolicy, kurs rolniczy uprawniający do prowadzenia gospodarstwa?

Nie, bo na kursy takie przyjmowani są jedynie kandydaci mający już przynajmniej kilkuletnią praktykę w gospodarstwie rolnym. Tylko Towarzystwo Ogrodnicze przyjmuje również amatorów, np. działkowców, pragnących zdobyć elementarną wiedzę w tym zakresie, ale nie mają oni prawa zdawać egzaminu kwalifikacyjnego. Pan mógłby zdobyć uprawnienia rolnicze kończąc zaoczną technikum. (hs)

Dwa rodzaje zasiłków

M. W. Pracę, pierwszą w swoim życiu, podjęłam w marcu br. Dziecko urodziłam 31 października. W sumie przepracowałam 7 miesięcy. Czy należy mi się jednorazowy zasiłek porodowy? Zakład pracy odmówił wypłaty twierdząc, że mam za mały staż pracy...

Zasiłek porodowy z funduszu ZUS, wypłacany jest bez względu na okres zatrudnienia, natomiast zasiłek statutowy (z funduszu socjalnego) uzależniony jest od ilości przepracowanych lat. Jeśli odmowa dot. zasiłku ZUS radzimy sprawę wyjaśnić bezpośrednio w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Pedzichów 27. (mar)

Za trzy lata

Józef W. Właściciel domu twierdzi, że przez omyłkę obliczył nam zbyt niski czynsz, żąda abyśmy wyrównali różnicę za 7 lat wstecz. Czy rzeczywiście mamy taki prawny obowiązek? Tylko za trzy lata wstecz. Roszczenia czynszowe przekraczające ten okres ulegają przedawnieniu. (JP)

Doraźne zwolnienia

St. S. Pracując społecznie — czy należał mi się w przedsiębiorstwie wolne dni z tego tytułu? Zakład pracy jest obowiązany udzielić pracownikowi doraźnych zwolnień od pracy, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia, w celu pełnienia funkcji członka komisji społecznej lub innego społecznego organu konsultacyjnego, powoływanych przez naczelne organy władzy państwowej albo Radę Ministrów lub prezesa Rady Ministrów. (zb)

Do 60.000 zł

I. W. Jestem rencistą II grupy pobierającym 4650 zł miesięcznie. Warunki zmusiły mnie do podjęcia pracy w niepełnym wymiarze godzin. Ile mogę zarobić, aby nie zawieszono mi renty?

W skali rocznej może Pan zarobić do 60.000 zł czyli miesięcznie średnio 5000 zł. (mar)

Sprawdzanie umiejętności

„Pracownicy”. Czy zakład pracy ma prawo przeprowadzać egzaminy stwierdzające umiejętność i przydatność pracowników na dane stanowiska? Zaznaczamy, iż dotyczy to pracowników mających już fachowe dyplomy...

Zakład pracy może sprawdzać fachowe przygotowanie i umiejętności pracownika, jeśli idzie o zatrudnienie go na określonym stanowisku pracy; nie ma przepisu prawnego, który zakazywałby zakładom pracy tego rodzaju praktyk. (JP)

Emerytura i renta

Zenon S. Jestem inwalidą wojennym II gr. W kwietniu br. przejdę na emeryturę; czy otrzymam pełną rentę inwalidzką. Jak normuje te sprawy ustawa, która wejdzie w życie 1 I 1983 r.?

W zależności od Pana wyboru, wypłacać się będzie: 1) rentę inwalidzką powiększoną o połowę emerytury albo 2) emeryturę powiększoną o połowę renty inw., względnie 3) rentę inw. obliczoną od podstawy wymiaru 7.500 zł i emeryturę — w pełnej wysokości. (zb)

Giełdy w «Karliku»

T.R. Tarnów. Podobno w Krakowie organizowane są giełdy, na których można kupić sprzęt radiofoniczny. Gdzie? Giełdy, na których można nabyć sprzęt radiofoniczny organizowane są w każdą niedzielę, w godz. 9-13-ej, w Klubie „Karlik” przy ul. Reymonta 17. Wstęp 95 zł. (sz)

Czerep i dusza

„Katowice”, tylko w tysiącach polskich mieszkań, które za monotonnymi fasadami bloków tworzą niepowtarzalną rozmaitość. To wnętrza. A ludzie? Niech nikogo nie zmyli widok polskiej ulicy, którą w godzinach szczytu sunie szary zmęczony tłum. Ten jest referentem, ale potrafi zrobić wszystko przy samochodzie. Ten naprawia telewizory, ale daje mu kilo cukru i odrobinę drożdży, a rezultat potrafi zaspokoić najbardziej wybredniejszy gust. Tamten zna biegle dziwne języki orientalne, ów jest na swój

niżej zwykle, ale byli. Dwie młode kobiety z Warszawy natychmiast zorientowały się, że polskie turystki szukają pewnego rodzaju botków, które były do kupienia w Bukareszcie a nad morzem nie. Szybko uruchomiły most samochodowy między stolicą a kurortem robiąc kokosowe interesy wśród swoich rodaków. Jeden z dostojników lat siedemdziesiątych zwykł być mawiać: „Nie można nie dostrzec naszych osiągnięć. Toż przecież nawet z helikoptera widać, ile nowych bloków stanęło, ile koło nich samocho-

dów”. Nie. Z helikoptera na Polskę patrzeć nie należy. Trzeba wylądować, podejść bliżej i zobaczyć, jakie obite płyty użyto do budowy tych bloków, jakie między nimi szpary, jakie pustynie między blokami. Ale w środku jest polska pomysłowość, energia, różnorodność i fantazja. Tylko wszystko na prywatny użytek i na użytek najbliższych znajomych. Każdy zagospodarowuje swój własny kawałek Polski, wyżywa się i wyczerpuje w tym zagospodarowaniu. Za drzwiami mieszkań zaczyna się ziemia niezysa, ugor, wspólny klozet, gdzie wlaty się butami na sedes.

Gdzie jest przekładnia, która pozwoliłaby zużyć choć część ludzkiej energii na zagospodarowanie, ucziłowienie tego co wspólne? Władza, która taką przekładnię uruchomi, zainicjuje w tym kraju wielkie rzeczy. Nie uda się tego zrobić gaudium, że trzeba, należy, musimy, powinniśmy... Od takiego gadania ludzie uciekną znów w zacisze swoich mieszkań, prywatnych zainteresowań i praktycznej krzątania. A więc jak to zrobić? Jak?

ANDRZEJ MAGDON

DZIELNICOWY ZESPÓŁ EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNY Szkół Kraków-Podgórze, ul. Sokolska 13

PRZYJMIE DO PRACY

w Grupie Remontowo-Budowlanej wykwalifikowanych pracowników w następujących zawodach:

- STOLARZ budowlany
MALARZ
SLUSARZ spawacz
ELEKTROMONTER-KONSERWATOR
MONTER instalacji wod.-kan., c.o. gaz
MURARZ-TYNKARZ

ORAZ pracowników umysłowych

- SPECJALISTA ds. zaopatrzenia
KIEROWNIK magazynu.

Szczegółowych informacji o warunkach pracy i wynagrodzeniu udziela i zgłoszenia PRZYJMUJE Zespół ds. pracowniczych Dyrekcji, Kraków, ul. Sokolska 13.

PRZEDSIĘBIORSTWO

BUDOWY ELEKTROWNI I PRZEMYSŁU „ENERGOPRZEM”

Zakład Zaplecza Technicznego Skawina, ul. Przemysłowa 3,

SPRZEDA

przedsiębiorstwom państwowym lub osobom prywatnym:

- ZURAW samochodowy ZSH-6p
ZURAW samochodowy ZS-4 A-2 na podwoziu Star 28
ZURAW samochodowy ZS-4 na podwoziu Star 28
AGREGAT sprężarkowy WD-53
AGREGAT sprężarkowy WE-52
AGREGAT sprężarkowy WE-52
KOPARKO-SPYCHARKE „Białoruś” E-02626
KOPARKE K-606
KOPARKE K-606
KOPARKE KM-602
SPYCHARKE S-651
SPYCHARKE DT-75

Sprzet oglądać można w dniach od 31 grudnia 1982 r. do 13 stycznia 1983 r. Wszelkich informacji udzieli Dział Eksploatacji ZZT „Energo-Przem”, tel. 66-99-46.

ZAKŁADY PRZETWORSTWA TWORZYW SZTUCZNYCH — Spółdzielnia Pracy w Klaju

ZATRUDNIĄ ZARAZ

na bardzo korzystnych warunkach:

- GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
PRACOWNIKÓW DZIAŁU KSIĘGOWOŚCI

Zakłady zapewniają dojazd do pracy samochodem zakładowym z Krakowa i Bochni.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych ZPTS Spółdzielnia Pracy — Klaj 400, tel. 75.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO w Krakowie

ZATRUDNIĄ

na korzystnych warunkach:

- KOBIETY na stanowiska robotników pomocniczych oraz do przyuczenia do zawodu maszynisty maszyn i urządzeń tytoniowych
REWIDENTÓW-PORTIERÓW
STOLARZY
DROŹNIKÓW
MANEWRÓWEGO
KIEROWCĘ samochodu w Ośrodku Sanatoryjno-Wypoczynkowym w Rabce
PALACZA-KONSERWATORA urządzeń techn. w Ośrodku Wypoczynkowym „PIAST” w Kościelisku.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Osobowych i Szkolenia Zakładów Przemysłu Tytoniowego w Krakowie, aleja Planu 6-letniego 152, w godz. od 8 do 13, tel. 44-73-33, wewn. 118, 183 i 187 oraz w Zakładzie Produkcji Wyrobów Tytoniowych — Kraków, ul. Dolnych Młynów 10, tel. 33-73-32.

Zamiejscowym zapewnią się bezpłatne zakwaterowanie w kwaterach prywatnych.

PRACA

PANIENKĘ do nauki zawodu fryzjera... Sokolowska 17, g-38497

PRACOWNICZĘ z praktyką do malowania ceramiki i gipsu... g-38404

RENCISTKA do gotowania obiadów dla trzech osób... g-38347

PODEJMIĘ pracę w zakładzie prywatnym. Posiadam prawo jazdy... g-37308

NAUKA

W NIEDZIELĘ kursy tańca towarzyskiego... ul. Sokolska 17, tel. 66-05-84.

MATRYMONIALNE

SOLIDNA, wysoka, 23-letnia panna, wykształcenie średnie... g-33461

POZNAM lekarza do lat 70. Cel matrymonialny... g-37274

SAMOTNA, dobrego charakteru, po zna kulturalnego pana... g-37366

35-LETNIA, kulturalna, gospodarna... g-37411

BRUNETKA, lat 26, wykształcenie średnie... g-37412

ROZWIEDZONY, lat 46, posiadający mieszkanie... g-37311

KUPNO

„PORADNIK inżyniera mechanika” oraz słownik polsko-angielski... g-37359

KUCHENKĘ elektryczną 4-palnikową... g-37492

FIATA 1500 lub Poloneza, do 2 lat... g-37079

SKRZYŃKI biegów i przeguby do Fiata 127... g-37183

SYNTEZYZATOR kupię, Tel. 44-93-47.

MEBŁOSCIANKĘ, komplet wypoczynkowy... g-37189

NAMIOT „Gdynia 3” lub inny, kolowrotek... g-37200

PRALKĘ automatyczną zdecydowanie kupię... g-37217

NOWA karoseria do Fiata 126p... g-37111

MOTOCYKL AWO-Sport pilnie kupię... g-37330

PIECZARKARNIĘ w okolicy Krakowa... g-37462

ZASTAWĘ 1100, po wypadku lub do remontu... g-37559

CEGLĘ „maxim” lub klucz-blości... g-37553

SAMOCHOÓD po wypadku, najwyżej 3 letni... g-37574

„SIMSON” nowy, VW-bus, Mercedes furgon... g-37405

KAROSERIE Fiata 126p, do 3 lat... g-37436

CIAGNIK własnej konstrukcji kupię... g-37224

SPRZEDAŻ

KOZUCH damski — biały, rozmiar średni... g-37506

MEBLE kalwaryjskie — duża jadalnia... g-37549

KOZUCH, płaszcz skórzany — damski... g-37549

LISA sprzedam lub zamienię na norki... g-37549

WSZYSTKIE części do Zastawy 750 wraz z szybnymi... g-37055

CIAGNIK „Mazurek” D-55 sprzedam... g-37076

SONY — kolorowy — sprzedam... g-37091

MAGIEL elektryczny sprzedam... g-37154

TAKSOMETR Poltax 3 sprzedam... g-37170

NOWEGO Fiata 126p sprzedam... g-37188

ZAMIENIĘ zamrażarkę skrynową... g-37181

FIATA 131 Mirafiori, rok prod. 1976... g-44-88-04

PRALKĘ wirnikową i odkurzacza... g-37206

FLIZY czeskie — 20 m2 — sprzedam... g-37205

TELEWIZOR czarno-biały, nowy — sprzedam... g-37207

KOZUSZEK damski, biały, zagraniczny... g-37220

BRAME garażową z klepek sprzedam... g-37220

VW 1302, Fiata 127 — sprzedam... g-37251

KURTKE lub skóry z lisów sprzedam... g-37252

PILNIE sprzedam nowy kozuch damski... g-37258

NOWY kozuch turecki sprzedam... g-37304

KOCIOŁ c.o. — PG 12, nie używany... g-37312

100 m2 parkietu sprzedam... g-37315

ZAMIENIĘ czarny akumulator 55 Ah... g-37316

DOMEK letni, drewniany, nowy — sprzedam... g-37318

FIATA 126p sprzedam pilnie... g-37349

WIERTARKE udarową sprzedam... g-37492

SILNIK RTO, po małym przebiegu... g-37566

COCKER spaniela z rodowodem... g-37566

ZESTAW młodzieżowy sprzedam... g-37571

FIATA 126p, czteroletniego... g-37589

ZAMIENIĘ superkomfortowe — pokój... g-37349

FUTRO z piżmaków, grzbiety, nowe... g-37350

FIATA 126p, rok 1979, stan bardzo dobry... g-37353

PRZYCZEPE dwukolową ciągnikową... g-37359

SYRENE 105 sprzedam... g-37365

SAKSOFON typ Alt Bis, fabrycznie nowy... g-37371

BLAM karakulowy, czarny — sprzedam... g-37385

DYWAN zagraniczny 2x3 — sprzedam... g-37389

KAROSERIE „malucha”, lakierowana... g-37390

RADIO „Julia-stereo”, nowe — sprzedam... g-37402

BARAKOWOZ — camping — sprzedam... g-37418

KOZUCH damski, nowy, zagraniczny... g-37427

DRZWI tylne lewe — Lada, radio stereo... g-37429

FIATA 126p, rok prod. 1974... g-37449

NAPĘD do Poloneza — Fiata — sprzedam... g-37414

KOZUCH turecki, rozmiar „50” — sprzedam... g-37437

ZBIÓR znaczków pocztowych o tematyce „Lenin” — sprzedam... g-37439

WZMACNIACZ Traviata, radio Riga... g-37441

GITARY — „Fender” produkcji USA... g-37478

OBRAZKI sprzedam... g-37484

2 NOWE opony 5.20x13 do Trabanta... g-37506

NOWA gitara elektryczna sprzedam... g-37509

BUTLE gazowa 11 kg z 3-palnikową... g-37534

WŁOSKI silnik Fiata 132 z 5-biegową... g-37279

LOKALE

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania... g-37483

DWA pokoje, kuchnia, łazienka... g-37725

MIESZKANIE 2-pokojowe, 75 m2... g-37725

ZAMIENIĘ superkomfortowe M-3 i garsonierę... g-37180

WROCŁAW! Zamienię pokój z kuchnią... g-37198

POSZUKUJĘ superkomfortowego, umeblowanego... g-37209

M-4 własnościowe 64 m2, os. II Piłku... g-37070

KOMUNIKATY

Zakład Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi ogłasza zagnębienie listu przewozowego... nr 2105/110 z dnia 21. 12. 1981 r.

GARSONIERY lub pokoju z kuchnią poszukuje małżeństwo... g-37203

SUPERKOMFORTOWA garsoniera kwaterekowa... g-37073

MŁODE małżeństwo zapiekuje się starszą osobą... g-37313

POSZUKUJĘ niedużego mieszkania... g-37303

WIELICZKA: Młode małżeństwo bezdzietne... g-37270

PIĘKNE, superkomfortowe M-2 (pokój z kuchnią)... g-37303

NOWA HUTA! Dwa pokoje ślepa kuchnia... g-37246

4-POKOJOWE, 67 m2, superkomfortowe... g-37301

NOWY Prokocim! Pokój z kuchnią — superkomfortowe... g-37323

ZAMIENIĘ dwa duże pokoje z kuchnią... g-37314

ZAMIENIĘ 2-pokojowe, 55 m2, superkomfortowe... g-37318

M-4 (49 m2): dwa pokoje, kuchnia, balkon... g-37478

SUPERKOMFORTOWE mieszkanie, 55 m2... g-37465

DWA mieszkania superkomfortowe — pokój z kuchnią... g-37466

OSIEDLE 1000-lecia — zamienię 3-pokojowe... g-37552

ZAMIENIĘ 2-pokojowe mieszkanie kwaterekowe... g-37563

M-3 własnościowe w Mistrzejowicach... g-37348

WADOWICE! Superkomfortowe, spółdzielcze... g-37367

ZAMIENIĘ 2-pokojowe mieszkanie kwaterekowe... g-37392

KIEROWKA, który w dniu 23 grudnia przewoził pasażerów... g-37386

WARSZAWA! Pokój z kuchnią, komfortowe... g-37392

KUPIE garsonierę własnościową w okolicy Nowej Huty... g-37461

SRÓDMIEŚCIE — lokal nadający się na krawiectwo... g-37358

MAŁEGO mieszkania lub garsonierę poszukuję na dłuższy okres... g-37424

MŁODE małżeństwo przyjmie do dorostwa... g-37446

SAMOTNY poszukuje garsonierę z telefonem... g-37508

KUPIE pokój lub dwa pokoje z kuchnią... g-37033

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK, ewentualnie z działką, koło Proszowic... g-37114

DOM jednorodzinny, stan surowy dom uboższy... g-37265

DOM w Krakowie kupię... g-37316

SPRZEDAŻ rozpoczęta budowa pawilonu handlowego... g-37327

KUPIE domek letniskowy lub działkę... g-37361

KUPIE dom jednorodzinny z działką i ogrodem... g-37373

KRAKÓW — sprzedam 13 domu parterowego... g-37438

DOM lub rozpoczęta budowa przy trasie... g-37438

ZGUBY

SUKA czarna ogarowana, szesnasta, spłoszona... g-37440

21 XII 1982 R. (wtorek) zaginęła w domu handlowym... g-37438

REINISCH Marian, zam. Kraków, ul. Warneńczyka 10/14... g-37378

STRUZIKOWSKIEMU Ireneuszowi, zam. Kraków... g-37383

BOCHNEK Bogusław, zamieszkały Nowa Huta... g-37321

SKOZYŃSKA Halina, zamieszkała Bieńkowiec... g-37320

RACHWAŁEK Ewa, zam. Bochnia, os. XXX-lecia... g-37367

OWCA Władysław, zam. Kraków, ul. Kaszubska... g-37333

POŁATYŃSKA Barbara, zam. Nowa Huta... g-37369

NAGRODA za wiadomość o skradzionym samochodzie... g-37357

KIEROWKA, który w dniu 23 grudnia przewoził pasażerów... g-37386

UNIWAŻNIAM zgubioną pieczęć o brzmieniu... g-37390

USŁUGI

KOMFORTOWE wykafekanie drzwi, montaż karniszy... g-37220

RÓŻNE

ZESPÓŁ wokalnoinstrumentalny zagra na zabawach i weselach... g-37047

GARAZ kupię lub wynajmę w okolicy os. XXX-lecia... g-37118

FABRYKA URZĄDZEŃ GÓRNICZYCH „GEORYT” w KRAKOWIE

ZATRUDNI

- ROBOTNIKÓW transportu wewnętrznego
SZLIFIERZY
GALWANIZERÓW
HARTOWNIKÓW

Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego Pracy... Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Gł. Specjalistów ds. Pracowniczych... g-37022

Przyszłość Alei Trzech Wieszców

Tramwaju nie będzie
Będzie modernizacja

O tym, że Aleje Trzech Wieszców, pełniące funkcje drogi głównej tranzyto- wej i obszarowej, a ponadto jed- nego z podstawowych szlaków autobusowej komunikacji miej- skiej są przeciążone nie trzeba nikogo przekonywać. O potrze- bie przebudowy Alei lub przy- najmniej ich gruntownej mo- dernizacji mówi się od lat. By- ły i projekty w budowania w Aleje dodatkowo jeszcze tram- waju. Na szczęście ten ostatni

pomysł został definitywnie od- rzucony. Wiadomo już natomiast, że czeka nas modernizacja Alei. Polega ona będzie głównie na przebudowie skrzyżowań i do- daniu im osobnych pasów dla samochodów skręcających w le- wo, oraz poszerzeniu jezdni za- chodniej na prawie całej długo- ści do trzech pasów. Zabieg ten odbędzie się częściowo kosztem szerokich chodników (np. w re- jonie Parku Krakowskiego i hotelu „Cracovia”), częściowo niestety kosztem pasa środko- wej zieleni. Jest to jednak je- dynie rozwiązanie. Wariantowy projekt przygotowany przez in- ż. Garpela uzyskał wstępna akcep- tację wszystkich zainteresowa- nych instytucji i w najbliższym czasie zostanie ostatecznie o- pracowany z uwzględnieniem poprawek, dotyczących głównie wybrania takich rozwiązań, któ- re najbardziej oszczędzą drze- wa. Niemniej kilkanaście do 60 drzew (z ośmiuset rosnących w Alejach) trzeba będzie przesa- dzić.

W modrzewiu Alej to nie ty- lko zwiększenie ilości pasów (tam gdzie będzie taka możli- wość), przebudowa skrzyżowań i upłynnienie ruchu, to tak- że często całkowita wymiana przestarzałych instalacji, pogru- bienie i utwardzenie nawierz- chni oraz, co ogromnie istotne — faktyczna rekultywacja za- mierającej zieleni. Szacunkowy kosztorys mo- dernizacji całej Alei w no- wych już cenach mówi o 400 mln zł. Przewiduje się prowa- dzenie prac etapami, począwszy od skrzyżowania przy moście Dębickim. Pierwszy etap od mostu do skrzyżowania przy „Cracovii” powinien zmieścić

Mięsne nadwyżki do gastronomii

Otrzymałmy od Czytelników sporo telefonów z pytaniami czy nie ma możliwości wykupienia na styczniowe kartki zaopatrzeniowe mięsa, którego spore ilości zalegają sklepowe półki.

Jak dowiedzieliśmy się od wicedyrektora Wydziału Handlu Romana Kurka, krakowskie władze już 23 grudnia br. wy- stąpiły z odpowiednim wnios- kiem do Ministerstwa Handlu i Usług o zezwolenie na sprze- daz mięsa na styczniowe kartki. Niestety, resort nie wyraził zgody, gdyż bilans mięsny jest bardzo napięty i mogłoby za- braknąć mięsa w końcu stycz- nia.

Dyrektor Kurek poinformował nas, iż resort zdecydował, że wszystkie ewentualne nadwyżki mięsa (powstałe na skutek nie- wykupienia go na karty zaopa- trzeniowe) zostaną przekazane do zakładów gastronomicznych. Do tej chwili zaopatrywane by- ły w mięso jedynie restauracje kategorii lux i I. Wszystkie re- zerwy kierowane były do za- kładów żywienia zbiorowego oraz na posiłki regeneracyjne. Decyzja Ministerstwa pozwoli na zaopatrzenie w mięso rów- nież lokali o niższej kategorii, które normalnie pracują w o- kresie noworocznych świąt. (ms)



Weselsze wystawy

Uganiając się po mieście z wy- wieszonym językiem, w przed- świątym i międzyswiątym nym ruchu, aby zdobyć coś na wigilijne, czy sylwestrowe sto- ły, spoglądamy od czasu do cza- su na wystawy krakowskich skle- pów i choć na moment weselej nam się robi.

Może jest to jeden z drobnych sposobów na łagodzenie kryzysu, tego psychicznego, bo i on jest szczególnie dokuczliwy. Warto, żeby taka sytuacja trwała nie tylko w okresie świąt. Przecież nie samym chlebem człowiek żyje. (za)

Wystawy bowiem „kapią” od „złota i srebra”, a każda ma jakiś akcent świąteczny — choi- nek z kolorowymi bańkami, czy choćby gałązkę jodły, lub świer- ka. Niektóre przyozdobione są jeszcze oryginalnie, jak choćby ta przy ul. Grodzkiej, gdzie za- szyba wystawową sklepów owoc- wo-warzywnego Krakowskiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelar- skiej ustawiono pomyslową szop- kę z jabłek i selerów i innych darów naszych ogrodów i sad- ów.

W „Zakopiance” - pizzeria Od kilku lat stoi pusty lokal po dawnej kawiarni „Zakopian- ka” przy Plantach. Ostatnio Wy- dział Handlu Dzielnicy Śródmie- scie zezwolił na otworzenie w nim pizzerii organizującej się właśnie w firmie polonijnej z Włoch. Podstawowym warunkiem prze- jęcia przez przedsiębiorstwo o- pustoszonego lokalu jest jego wy- remontowanie, pomieszczenia w których przez kilka lat funkcjo- nował salon gier są bowiem bar- dzo zdewastowane. Prowadząca pizzerię firma ma sprowadzić z Włoch oryginalne urządzenia. Również surowce by- łyby importowane z kraju, w którym pizza narodziła się i zdobyła olbrzymią popularność. (ag)

W czym na Sylwestra?

Kosztami panie biją panów na głowę

Podstawowe przedsylwestro- we pytanie to: gdzie się ba- wić, w czym się bawić i za ile się bawić? Odpowiedź na każde z nich sprowadza się i tak w końcu do kosztów. Ile trzeba wydać, by móc się bawić w no- wej sukni, ubraniu, koszułi? Dylematy pań są w tej mierze zawsze poważniejsze, a jak się przekonujemy również znacznie kosztowniejsze.

tuację. U „Ewy” przy ul. Grodz- kiej wiszą wieczorowe suknie w bardzo przystępnych cenach po 3600 złotych. W butikiu przy ul. Grodzkiej 59 wielki ruch. Największą po- pularnością cieszą się długie białe suknie po 9600 zło- tych. Klientki z zainteresowa- niem oglądają spodnie do ko- lan tzw. pumpy przetykane zło- tą lub srebrną nitką po 6500 złotych. Jest duży wybór pas- ków, turebek wieczorowych i kolczyków.

Jak poinformował nas prezes Spółdzielni Ferdynand Górak, „Dąbrowski” wyprodukował w tym roku 665 tys. piżam me- skich i bluzek damskich oraz 544 tys. koszul męskich. Plan przekroczone o około 4 tys. sztuk. W tym roku prawie po- łowa produkcji rynkowej „Dą- browskiego” trafiła na rynek krakowski. Jednak zapotrzebo- wanie było dużo większe. Fa- chowcy oceniają, że dla nasze- go miasta rocznie potrzeba oko- ło 800 tys. koszul. Tymczasem w sklepach było ich ponad 350 tys., tak więc kolejkę po te- cześć garderoby ustawiały się i ustawiają nadal. Spółdzielnia „Dąbrowskiego” w nadchodzą- cym roku planuje uszyć dla Polowa 270 tys. koszul.

Na trzy dni przed Sylwestrem w sklepie „Mody Polskiej” przy ul. Grodzkiej wiszą dwie suk- nie, biała i różowa, w cenach 6500 i 7500 złotych. Żadnych kupujących. W „pewekowskim” butikiu przy ul. 18 Stycznia wiszą nie- gustowne sukienki po... 280 do- larów (!!!) W komisach godne uwagi są jedynie indyjskie bawelniane suknie w bardzo różnych ce- nach. W dwóch komisach przy ul. Grodzkiej ceny tych suk- niek różnią się nawet o 2 tysią- ce złotych.

W jednym z najlepiej zaopa- trzonych butików w Krakowie — sklepie p. Barbary Szerli przy ul. Zwierzynieckiej ruch jak w ulu. Tłum ludzi przy la- dzie, gdzie można kupić wie- czorowe dodatki. Z kreacji naj- ładniejsze chyba są garsonki przetykane złotą nitką po 9600 złotych. Duży jest wybór su- kienek w cenach od 7000 do 9600 złotych i bardzo ładnych pump w pastelowych kolorach po 6500 złotych.

Wszystkie ceny są wysokie, a kreacje tylko młodzieżowe. Dla teźszych pań trudno jest coś wybrać. A więc suknie z dodatkami minimum — 10000 złotych... I pomyśleć, że tyle kosztuje jeden wieczór. Choć z drugiej strony Sylwester jest tylko raz w ro- ku. Raz na 365 dni. (bmb)

NOTYJAK KRAKOWSKI

DZIŚ O GODZINIE: * 11 — ODK „Wola”, ul. Kr. Jadwigi 215 — Ferie zimowe; blok imprez: korowody, taneczne, fil- my, imprezy artystyczne, niespo- dzianki.

Wielu panów zastanawia

Wielu panów zastanawia się, w co ubrać się aby na balach sylwestrowych wyglądać efektownie i elegan- cki. Krakowskie zakłady produ- kujące odzież postanowiły wyjść tym oczekiwaniom naprzeciw. Tak się składa, że Spółdzielnia „Dąbrowskiego” od kilku dni produkuje wyłącznie koszule białe, wizytowe, z krytym za- pięciem, które nadają się za- równo do muszki jak i do kra- wata. Panowie mogą więc piek- nie w nich wyglądać. Istotną zaletą tych koszul jest niska cena — 385 zł. Do sklepów fir- mowych w Krakowie trafiają dostawy 600—700 koszul dwa razy w tygodniu. Białe koszule są w ciągłej sprzedaży od dwóch tygodni.

W „Społem” — taniej

Wszystkich, którzy wykupi- li bilety na bale sylwestro- we organizowane w lokalach WSS „Społem” spotka miła niespodzianka. Za naszym po- średnictwem „Społem” infor- muje bowiem, że na każdy wykupiony na bal bon kon- sumpcyjny udzielony zostanie rabat w wysokości 20 proc. co sprowadza się do kwoty od 260 do 300 zł. Będzie ona od- liczana przez kelnera przy wystawianiu rachunku. Tańszej zabawy! (ms)

Przypominamy

- Podajemy czas pracy skle- pów i placówek usługowych w dniu 31 grudnia. W tym dniu cała sieć handlowa czyn- na będzie do godziny 16, a sklepy dyżurne z artykułami spożywczymi do godz. 17. Oto ich wykaz: Śródmieście — sklepy przy uli- cach: Stradom 9, Bohaterów Stalingradu 45, Mogilska 52, Rynek Kleparski 4. Krowodrza — Jaremy 10, Sienkiewicza 2, Kazimierza Wielkiego 117, Prądnicka 49. Podgórze — Borsucza, Ma- dalińskiego, Bieżanów Pólcoc, Kurezaba, Piaski Wielkie, Na Kozłowie, Bieżanów Rynek, Pstrowskiego. Nowa Huta — Na Skarpie 5, Na Stoku, 1000-lecia, Kazi- mierzowskie, Handlowe. Wszystkie zakłady usługowe czynne będą do godz. 15, za- kłady fryzjerskie i kosmetycz- ne do godz. 19. Gastronomia pracuje w Syl- westra do godz. 17 z wyjąt- kiem tych zakładów, w któ- rych organizowane będą za- bawy sylwestrowe oraz dyżur- nych, czynnych do godz. 21.



Wrośnięci w pejszał

Trudno poznać - warsztat czy muzeum staroci

Na pierwszy rzut oka warsz- tat przy ul. św. Anny 4 bardziej przypomina muzeum staroci, aniżeli zakład rzemieślniczy, w którym naprawić można urza- dzenia elektromechaniczne, tyle tu dziwnych przedmiotów, które dawno już wyszły z obiegu. Ongiś przechodzili tu przede wszystkim klienci bardzo przy- wiązani do jakiejś starej ma- szynki, grzejnika, suszarki czy tym podobnych domowych dro- biazgów, dziś szukają tu ratun- ku wszyscy, którym wysiadło elektryczne urządzenie, bo na zdobycie nowego w sklepie nie ma jak wiadomo co liczyć, a i niewielu jest takich fachow- ców, którzy podejmą się napra- wy. — Naprawiam, a przynaj- mniej staram się naprawić wszystko, co tylko się da — mó- wi pan MARIAN GRYGLEW- SKI i dodaje z uśmiechem — Jeśli chociażby bli sie jeszcze w jakiejś maszynie iskiertka mocy, elektrycznej, trzeba dodać jej ducha, bo niestety znowu wrac- amy do rekordziela, po czasach mechanizacji w gospodarstwie domowym.

Schodzą się więc do niego lu- dzie z całego Krakowa i nie tylko z niego. Błagają, proszą, godzą się nawet na długie cze- kanie, byle chociaż na parę miesięcy przedłużyć życie elek- trołuksu, miksera, elektrycznego domowemu.

Pan Gryglewski prowadzi warsztat przy ul. św. Anny od 53 roku. Wcześniej przez wiele lat pracował jako inżynier elek- tryk w krakowskiej Gazowni — do 1948 roku, a potem przez pięć lat prowadził zakład przy ulicy Senackiej. Swoją pracę zna dobrze i jak mówi, najwięk- szą przyjemność sprawia mu pokonanie trudności i naprawie- nie tego, co pozornie wydaje się niemożliwe do zrobienia. Pracuje sam. — „Zresztą, jak by się tu ktoś zmiescił jeszcze w tych kilkunastu metrach kwadrato- wych? Ledwie ja się tu poru- szam między moimi maszynami”.

Gdzie te przystanki?

Zmieniono układ przystan- ków na rondzie Czyżymskim, dopasowując ich usytuowanie do nowej sygnalizacji świetl- nej. Nie wszyscy jednak zdą- żyli polapać się w tych zmia- nach, tymczasem MPK nie powiadomiło prasy o zmie- rzonych przesunięciach. W re- zultacie jeszcze wczoraj wi- działimy zdziwionych ludzi, których miały jadący z pełną szybkością przez dawny przy- stanek tramwaj. (kg)

CDZIE KIEDY 30 GRUDNIA CZWARTEK Sabiny Eugeniusza

TEATRY Stary Teatr im. H. Modrzejew- skiej (Katedra na Wawelu) 17 Mord w katedrze. Kameralny 19.15 Zwie- rzenie clowna (spektakl dla doro- słych). Ludowy 18 Betleem polskie. Groteska 17 Królowa i echo (prem. pras.).

KINA Kijów — niecz. Uciecha 16. 18 Szczególny dzień (wł. l. 18 — pożeg- nanie z filmem), 20 Przeprowadzka (pol. l. 18), Warszawa 16 Ostatni raz (USA l. 15 — pożegnanie z filmem), 18, 20.15 Człowiek klanu (USA l. 18 — pożegnanie z filmem), Wolność 15.45 Amnestia (pol. l. 15), 18 Dolina Issy (pol. l. 18), 20.15 Śmiertelny po- ścig (fr. l. 15 — pożegnanie z film- em), Wanda 15.30 Czarny korsarz (wł. l. 15), 18 Szantaż (ang. l. 18 — pożegnanie z filmem), 20.15 Kobra (jap. l. 18 — pożegnanie z filmem), Mł. Gwardia 16, 18, 20 Iluzjon — film franc. z cyklu: Gwiazda mies. R. Schneider. Wrzos (ul. Zamajski- ego 50) 16, 18.45 Znachor (pol. l. 12), Świt (os. Teatralne 10) 16 Jarosław Madry (radz. l. 15), 19 Tess (fr. l. 15), Mała sala 16, 19 Partyzanka eskadra (jug. l. 12), Światowid (os. Na Skarpie 7) 16 Ostatni raz (USA l. 15 — pożegnanie z filmem), 18, 20.15 Człowiek klanu (USA l. 18 — pożeg- nanie z filmem), Mała sala 15, 17.15, 19.30 Na tropie Sokola (NRD l. 15), Kulturo (Rynek Gł. 27) 14, 18 Spi- rala (pol. l. 18), 16, 20 Trzy dni Koh- dora (USA l. 18), Wiedza (Rynek Gł. 27) 15 Nie ma powrotu Johnny (pol. l. 15), 17 Zmory (pol. l. 18), 19 Rewol- wery (wł. l. 18), Dom Zolnierza (ul. Lubicz 48) — niecz. Związkowice (ul. Grzegorzka 71) 16 Dzieci wśród piratów (jap. b.o.), 17.30, 19.45 Lot nad kucykiem gniazdem (USA l. 18), Pasaż (Pasaż Bieląka) 15, 17, 19 Vabank (pol. l. 15), Ugorek (os. Ugorek) 15, 17, 19 Alicja (pol. l. 12), Wisła (ul. Gazowa) 15, 17 Przez Góry Skaliste (USA b.o.), 19 Trędowata (pol. l. 12), Slinks (ul. Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Vabank (pol. l. 15).

WYSTAWY MUZEA Wawel-komnaty (czw. 10—15, piąt. 12—17), Wawel zaginiony (czw. piąt. 10—15.30), Skarbiec i Zbrojownia (czw. piąt. 10—15.30), Muzeum Kated- ralne (czw. piąt. 10—16), Zamek i Muzeum w Piskowej Skale (niecz.) Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Rola Krakowa w kształt. patriotycz. i internacjonal. treści pol. ruchu robot. (czw. 9—16, piąt. 9—18 wst. wol.), Kr. Jadwigi 41: U źródeł naszego wieku (czw. niecz. piąt. 9—15), w Poroninie: Lenin na Podhalu (czw. piąt. 8—16, wst. wol.), w Białym Dunaju (czw. niecz., piąt. 9—16 wst. wol.), Muzeum Historycz- ne, Gołębia 4: Ofiarna introligator- ska R. Jahody (czw. piąt. 9—15), Mu- zeum Historyczne, ul. Pomorska 2: Meczestwo i walka Polaków w la- tach 1939—1945 (czw. 11—18, piąt. 9—15), Muzeum Historyczne, św. Jana 12: (niecz.), Muzeum Historycz- ne, Krzysztofory, Rynek Gł. 35 z dziejów i kultury Krakowa (czw. 11—18), piąt. 9—15), Muzeum Histo- ryczne, Franciszkańska 4: Szopki krak. (czw. piąt. 10—17), Muzeum Teatralne, ul. Szpitalna 21: (niecz.), Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24 (czw. 9—15, piąt. 11—18), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764—1900 (czw. 12—18 wst. wol. piąt. 10—16), Dom Matejki, Floriań- ska 41 (niecz.), Szolajskich, pl. Szczepański 9: (niecz.), Czartory- skich, Piłarska 8: (niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Galeria mal. i rzeźby (czw. piąt. 10—16), Archeolo- giczne, Poselska 3: (czw. 14—18 wst. wol. piąt. 10—14), Przyrodnicze, Śia- wowska 17: Współcz. fauna Polski (czw. piąt. 10—13, wst. wol.), Etno- graficzne, pl. Wolnica 1: Polska kul- tura lud. (czw. piąt. 10—18), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Współcz. plakat polski (czw. piąt. 11—18), Prymat, Łobzowska 3: (niecz.), ZPAF, ul. św. Anny 3: Kiermasz fot. współcz. (czw. piąt. 11—18), Pałac Sztuki, pl. Szczepań- ski 4: Mal. St. Gibińskiego i G. No- wak (czw. piąt. 10—17), Dworek J. Matejki w Krzeszowicach, ul. Kru- czkowskiego 15 (czw. piąt. 10—17), al. Róż 3: Mal. M. Lewandowskiej (czw. piąt. 10—17), KMPIK, Mały (Dokończenie na str. 6)

Ciągle pada

NO I NAREZCIE pomyslnie wieści dla amatorów „białego szaleństwa”. Zima zawitała w Tatrach. Śnieg pada już od dwóch dni i ani myśli przestać. Na Kasprowym Wierchu wczoraj w południe było już około 80 cm śniegu przy temperaturze minus 15 st. C. Równie dobre warunki panują na Gąsienicowej i Goryczkowej. Dużo śniegu, lekki mroz i czynne oba wyciągi. Nie gorzej jest na Butorowym Wierchu i w Bukowinie. Na mniej wprawnych narciarzy czeka Gubałówka ze swoimi trasami. Jak nas poinformowano w Grupie Tatrzańskiej GOPR jedynym minusem obecnych, obfitych opadów jest zagrożenie lawinowe.

Pełnia zimy także w Krynicy na Jaworzynie. Śniegu około pół metra, temperatura w granicach zera. Wyciąg znajduje się w trakcie uruchamiania.

Te kłopoty mają już poza sobą w Suchej Dolinie koło Piwnicznej. Funkcjonują dwa wyciągi, śniegu i narciarzy ciągle przybywa. Podobna sytuacja panuje w Rabce. Wczoraj uruchomiono wyciąg na Maciejową a prawdopodobnie do jutra czynny będzie wyciąg w Rządawce.

Gwałtownie zmienia się również pogoda w Beskidach. Po poniedziałkowym ociepleniu spłynęło ostro śniegiem, chwycił mroz. Pokrywa śniegu na Babiej Górze i Piłsku wynosi powyżej 60 cm, na Klimczoku 60, na Skrzyżnem 45, w Szczyrku i Wiśle 15. Jeśli chodzi o wyciągi to czynne są na Zwardoniu, Skalancu, na Małym Rachowcu, w Szczyrku i Korbiewlewie na Kamienną. Spore kolejkę ustawiają się do krzesikowych wyciągów na Czantorii i Skrzyżnem.

Wszystkim, którzy wybierają się na narty przypominamy, że przy tak dużych opadach nie wszystkie narciostopy są należycie przygotowane. Ostrożność więc nie zawadzi. Pod mokrym, małym ubitym śniegiem mogą kryć się jeszcze gździejnie niebezpieczniki w postaci kamieni i korzeni. Jeśli zachowamy rozwagę, noworoczny wypoczynek na „deskach” wypadnie z pewnością udanie. (PSP).

Głównym ideologiem sportu robotniczego w Krakowie był Maksymilian STATTER — wybitny działacz sportowy, prezes Krakowskiego Robotniczego Sportowego Komitetu Okręgowego w latach 1929—1938. Statter, właściwie jako jedyny dziennikarz krakowski, zajmował się popularyzacją robotniczej kultury fizycznej na łamach miejscowej prasy. Stąd przypomnienie jego niektórych wypowiedzi pozwoli na pełniejszą zobrazowanie założeń ideowo-programowych robotniczego ruchu sportowego.

Z wielu publikacji Stattera, traktujących o roli i zadaniach sportu robotniczego, najbardziej reprezentatywny jest artykuł z lutego 1930 roku, w którym pisał on: „Musimy pamiętać i uważać na to, by sport nie był czynnikiem odrzucającym młodzież od walki klasowej, ale przeciwnie, by stał się czynnikiem uświadamiającym, dyscyplinującym i wzmacniającym poczucie przynależności klasowej. Z tego założenia wychodząc musimy całą naszą pracę sportową nastawić na zerwanie z manią rekordów i doprowadzić nasze wysiłki w kierunku podtrzymania i rozszerzenia głównej podstawy robotniczego sportu: ćwiczeń masowych i wychowania zespołowych. Robotnik sportowiec musi zrozumieć, że ideologia sportu robotniczego nie zadawała się abstrakcyjnym pojęciem „sport dla

Leszek Szymczyk prezesem Olszy

Z INICJATYWY Komisji Sportu KD PZPR Śródmieście, odbyło się wczoraj spotkanie władz i działaczy KKS Olsza, podczas którego dokonano wyboru, na wakujące od blisko roku, stanowisko prezesa klubu mgr Leszka Szymczyka, zastępcę dyrektora DOKP w Krakowie.

W trakcie spotkania zapadły także decyzje o objęciu przez Południową DOKP ścisłego nadzoru nad klubem i sportowcami Olszy.

— Prawdę mówiąc, panno Harrbride, sam nie wiem.

— Co takiego? — To prawda. — Przybrałem możliwe najbardziej zawstydzony wyraz twarzy. — Wczoraj w nocy stałem na pokładzie łodziowym, a następnie, co pamiętam, to że leżałem w łuce odpływowej ze zranioną głową... upadając musiałem chyba uderzyć w żurawik. — Historyjkę miałem już przygotowaną zawczasu. — Doktor Marston uważa, że była to kombinacja uderzenia słonecznego — prawie cały dzień czuwałem nad załadunkiem, a zapewniam, że było naprawdę gorąco — i faktu, że z powodu kłopotów w Kingstonie i spowodowanego przez nie opóźnienia, niewiele spałem przez ostatnie trzy dni.

— Muszę przyznać, że na „Campari” ciągle coś się dzieje — odezwał się Miguel Carreras. Na twarzy miał wyraz powagi. — Jeden człowiek zmarł na atak serca, czy co to było, następnego zagnął... chyba nie znalazł jeszcze waszego ochmistra?

— Niestety nie, sir — A teraz jeszcze pan chodzi w bandażach. Mieję nadzieję, że na tym będzie koniec.

— Kłopoty zawsze chodzą trójkami, sir. Jestem pewien, że to już koniec. Nigdy przedtem... — Młody człowieku, niech no się panu przyrzec — dobiegł mnie stanowczy głos od stolika kapitańskiego. Pani Beresford, moja ulubiona pasażerka. Obróciłem się na krześle i zobaczyłem, że pani Beresford, zwykle siedząca tyłem do mnie, była teraz całkiem odwrócona. Obok niej książę Hartwell, w przeciwieństwie do poprzedniego wieczoru, nie miał problemów z poświęceniem całej swojej uwagi Susan Beresford — siedząca zwykle po jej prawicy druga atrakcja, zgodnie z najlepszymi tradycjami światła teatralnego, rzadko wstawiała przed podłogiem. Pani Beresford badała mnie wzrokiem przez dobre dziesięć sekund.

— Nie wygląda pan zbyt dobrze, panie Carter — oświadczyła wreszcie. — Skreślił pan



ALISTAIR MACLEAN ZŁOTE RENDEZ-VOUS (THE GOLDEN RENDEZVOUS) TŁUM. ROBERT GINALSKI

szę, prawda? Nie musi się pan odwracać, mówiąc do mnie.

— Trochę — przyznałem. — Jest jeszcze nieco sżywna.

— A na dodatek jeszcze potłuk pan plecy — dodała z triumfem. — Widać to ze sposobu, w jaki pan siedzi.

— Prawie nie boli — odpartem dzielnie. Na dobrą sprawę wcale mnie nie bolały, ale jeszcze nie przywykłem do noszenia broni za paskiem i kolba wciąż dęłała mnie boleśnie w dołną żebrę.

— Udar słoneczny, tak? — Na jej twarzy malowała się szczerza troska. — I brak snu. Powinien pan być w łóżku. Kapitanie Bullen, odnośną wrażenie, że przemęcza pan tego młodego człowieka.

— Ciągle to powtarzam kapitanowi, proszę pani — odrzekłem. — Ale on na mnie nie zwraca najmniejszej uwagi.

Kapitan Bullen uśmiechnął się lekko i powstał. Jego oczy, przesuwające się wolno po pokoiu, miały wyraz człowieka, który żąda uwagi i ciszy. Osobowość tego mężczyzny była tak silna, że dopiął swego w równe trzy sekundy.

— Panie i panowie — rozpoczął. Książę Hartwell wpatrywał się w stół z takim wyrazem twarzy, jakby miał pod nosem śmierdzącą ry-



BEZ NASZYCH DRUŻYN ale ciekawie

W CAŁEJ Europie trwa sezon pucharowy koszykówki. Rywalizacja przebiega w pięciu turniejach: koszykarki walcą o Puchar Europy oraz o puchar im. L. Ronchetti, natomiast koszykarze oprócz PE i PZP także o puchar im. R. Koraca. Niestety, w rozgrywkach tych nie startują drużyny polskie, bowiem GKKFIS, z uwagi na oszczędności dewizowe, zdecydował, iż czelowe nasze drużyny nie będą w tym wydaniu pucharów reprezentowane. Mimo to sympatycy „basketu” żywo interesują się przebiegiem rywalizacji najlepszych drużyn naszego kontynentu i z myślą o nich podajemy dziś aktualną sytuację w poszczególnych pucharach.

W Pucharze Europy pań, wyłonione zostały zespoły, które uczestniczą w dwóch grupach półfinałowych (po 4 drużyny). W grupie „A” rywalizacja o palmę pierwszeństwa toczy się pomiędzy praską Slavią a ryską TTT Daugawa. Rosjanki wygrały ostatnio w Zagrzebiu z miejscowym Montingiem 82:79. Niewysoko, lecz jak mi opowiadał Marek Paszucha, który ten mecz sędziował, trener zespołu radzieckiego tak prowadził zawody, by Jugosłowianki mogły dotrzymać kroku rywalkom, by publiczność, która szczególnie wypełniła halę, miała jak najwięcej emocji. Wpuszczał więc na boisko czolo-

wą koszykarkę świata — Ulę Siemionową na kilka minut, wówczas TTT uzyskiwało kilkanaście punktów przewagi i wtedy Siemionowa siadała na lawce rezerwowych, by zespół gospodarzy mógł częściowo zniwelować straty. W sumie jednak wygrała koszykarek ryskich ani przez moment nie podlegała dyskusji. W grupie „B” prym wiodą zespół Agon z Duesseldorfu i AS Vicenza, między nimi też winna rozstrzygnąć się walka o pierwsze miejsce w grupie i awans do finałowego spotkania, do którego niemal stuprocentowo kandyduje z grupy „A” drużyna TTT Daugawa.

W Pucharze Ronchetti jeszcze 13 drużyn w 4 grupach. W grupie „A” prowadzi Sparta Praga, która ma już wygrane dwa mecze, w grupie „B” — moskiewski Spartak i holenderski Tungsram, które zwyciężyły belgijskiego Partizana, w grupie „C” — Lokomotiva Koszyce przed Stade Francais i Crveną Zvezdą Belgrad, w grupie „D” — AS Villeurbanne, które ma na swym koncie dwa zwycięstwa nad Canonem Rzym i SC Monachium.

W Pucharze Europy koszykarzy wyłoniono już półfinałowe — sześć zespołów, które rozgrywają między sobą dwurundowo (mecze i rewanż) całą serię pojedynków. Drużyny, które po tej części rozgrywek zajmą dwa pierwsze miejsca, spotkają się na neutralnym terenie, w decydującym, finałowym meczu o Puchar Europy. Po dwóch seriach gier półfinałowych na czele tabeli zespoły Fort Cantu (znany dawniej jako Squibb — obrońca trofeum) oraz Maccabi Tel Awiw — po 4 pkt, a dalej Real Madryt i Billy Mediolan (wygrało ostatnio z CSKA Moskwa 94:86) po 3 pkt oraz nie mające jeszcze na swym koncie żadnych zwycięstw CSKA Moskwa i Cibona Zagrzeb — po 2 pkt.

W Pucharze Zdobywców Pucharów wyłoniono dwie grupy półfinałowe, po 4 zespoły. W grupie „A” na czele hiszpańska CF Barcelona przed Scavolini Pesaro i Naschua den Bosch oraz Hapoel Ramat Gen, w grupie „B” prowadzi Olimpia Lublana przed Interem Bratysława i AS Villeurbanne oraz MAFC Budapeszt.

Wreszcie w Pucharze Koraca cztery grupy ćwierćfinałowe, po cztery zespoły. W grupie „A” na czele CSP Limoges przed Banco di Roma, mające po dwie wygrane (4 pkt) oraz TJ Ostrava i Crvena Zvezda Belgrad po 2 pkt, grupa „B” — Saragossa — 4 pkt, przed BC Tours i Maes Pils Limoges — po 3 pkt oraz KK Zadar — 2 pkt, grupa „C” — Dynamo Moskwa, Juventud Badalona, AS Monaco i Partizan Belgrad mają jednakowy dorobek — po 3 pkt, grupa „D” — Sibenka z Sibenika — 4 pkt przed BB Orthez i Sebastiani Retti — po 3 pkt oraz USC Bayrauth — 2 pkt.

telegraficznie

APELDOORN. Podczas turnieju siatkarek reprezentacja Polski po zwycięstwie nad Francją 2:1 awansowała do finałów turnieju gdzie grać będzie z węgierskim zespołem Tungsram.

SZTOKHOLM. W meczu ćwierćfinałowym o Puchar Europy w hokeju na lodzie AIK Sztokholm wygrał z SC Rosenheim (RFN) 6:3.

SAN SEBASTIAN. Piłkarski pojedynek pomiędzy mistrzem Hiszpanii — Realem San Sebastian i zdobywcą Pucharu Hiszpanii — Realem Madryt rozegrany o tzw. superpuchar nie przyniósł w normalnym czasie rozstrzygnięcia. Pierwszy mecz wygrał piłkarze z Madrytu 1:0, w rewanżu 1:0 zwyciężyli zawodnicy z San Sebastian, ale w zarządzanej dogrywce strzelił rywalom jeszcze 3 gole i oni stali się posiadaczami trofeum.

Hokejowa ekstraklasa nabiera tempa

PO MIESIĘCZNEJ przerwie rozgrywki hokejowej ekstraklasy nabierają iscie ekspresowego tempa. Po wstawkowej kolejce zawodnicy mieli tylko jeden dzień odpoczynku, bowiem już dziś wyjdą ponownie na tafe. „Pasiaki” wystąpią przed własną publicznością a ich przeciwnikiem będzie drużyna GKS-u Katowice. Zespół, z którym krakowianie spotkali się w tym sezonie dwukrotnie, przegrywając u siebie 8—12 i na lodowisku rywali 4—13. Czy ta fatalna passa zostanie przzerwana? Szanse są niewielkie. Katowiczanie to zespół rutynowany, dysponujący wyrównanym składem. A Cracovia? Gra jak do tej pory bardzo chimerycznie. Obok dobrych występów zdarzają się fatalne. Podczas ostatniego meczu w Łodzi krakowianom przydarzyło się kilka takich kiksów, które zadecy-

dowały o ich porażce. Niepewnie bronili Jaskiernia, gra w obronie Ciesielskiego i Frączaka pozostawiała dużo do życzenia. Zwycięskie formy zasygnalizowali natomiast Pieczonka, Palichleb, Janek, Frasiak, Pawlik, Steblecki i Papuga. Sympatycy hokeja przypominamy, że pojedynek ten odbędzie się w czwartek tj. dziś o godz. 17 a nie jak informują plakaty o dzień później. W pozostałych spotkaniach tej kolejki zmierzą się: Podhale ze Stoczniowcem, Naprzód z Polonia, Zagłębie z Tychami i Budowlani z ŁKS-em. (PSP).

WYWIAD

PROGRAM I
15.40 Program dnia
15.45 Kwadrans z Artelem
16.00 Bilet — teleturniej
17.00 Dziennik
17.20 Telekino — mag. aktualności film.
17.45 Telewizyjny informator wydawniczy
17.05 Mistrzowie z poligonów — rep.
18.30 Przemówienie ambasadora Republiki Kuby
18.40 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Sonda — Video
19.30 Dziennik
20.00 Stan wyższej konieczności — pr. dok.
20.40 „Hazardziści” — film krym. prod. pols.
22.20 Pegaz
23.05 Dziennik

PROGRAM II
17.15 Program dnia
17.20 Kino „dwójki”: „Litości dla żywych” — bułg. film obcy.
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00 „Zawsze teatr” — W przeszłości i przyszłości
21.05 „Kombi — Królowie życia” — pr. rozr.
21.45 Czarno na białym — publicystyka sport.
22.15 Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” o sobie
23.00 Kwadrans z Artelem

UWAGA!
Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

GODZIE WIEDZY

(Dokończenie ze str. 5)
Rynek 4: Czytelnia (czw. piąt. 10—20), Rydlówka, Tetmajera 28 (czw. 15—19, piąt. 11—15), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 82, Akt i portret (czw. piąt. 9—19), Kopalnia Soli, Wieliczka (czw. piąt. 8—15), KMPiK pl. Centralny: Galeria: 60 lat ZSRP (czw. piąt. 10—20), Czytelnia (czw. piątek 10—20), Galeria, Floriańska 34: Wyst. ze zb. własnych (czw. piąt. 10—11), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10 (czw. piąt. 11—18), Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych — mal. XIX i XX w. (czw. piąt. 11—18), Galeria Fotografia-Video, Solskiego 24: Stara fotografia 1860—1938 (czw. piąt. 11—18).

DYZURY

Pogot. MO, tel. 997, Straż Poż. 998, Tel. Ochrony Środowiska 11-19-66, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Lazarza 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20—7), ambulatorium okulisty (całą dobę), Rynek Podgórski 2: 66-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (całą dobę), Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-90-29, Niepolomice 108, Sieciechowice tel. Iwanowice 60.
Dyzury szpitali:
Chir., Chir. dzieci, Urolog., Laryng., Okulist. N. Huta, os. Na Skarpi 65, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.
Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (całą dobę), Punkt Inf. Apatycznej, tel. 11-07-65 (8—15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Myslenice, Rynek 10, Proszowice, ul. i Maja 51 (8—20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, ul. 11-99-99, Lek. Spółdzielni Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30—23), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świątodego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9—18), Poradnia Przedmalżeńska i Rodzinna, Rynek Gł. 6, i p. (pon. 16.30—18.30, sr piąt. 17—19), Tel. Zaufania 33-71-37 (16—22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 988 (14—19), Telefon dla Rodziców 22-02-16 (14—18), Środek Inf. dla Inwalidów, ul. 1 Maja 51, tel. 22-28-11 (pon. sr piąt. 16—18), Inf. Kulturalna, KDK, Rynek Gł. 27, p. 144, tel. 22-44-02 (11—17), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawory 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7—23), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7—23), Pogot. Tech. „Polmozbyt”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6—22).

APTEKI

Szczepańska 1, Długa 88, Krakowska 1, Pstrowskiego 94, Kozłówek, Kazimierza Wielkiego 117, N. Huta — os. Teatralne 28, os. Kalinowe.

RADIO

PROGRAM I
Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01.
15.10 Studio Młodych. 15.55 Radio Hierarów. 16.05 Muz. i aktualności. 16.40 Polscy artyści w świat. repertuarze. 17.10 Panorama świata. 17.20 Kamerton. 18.05 Rad. przegląd. gosp. 18.30 ABC pios. 18.50 Babie lato — odc. pow. H. Auderskiej. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.05 Koncert żywek. 20.25 Przypominyamy Trubadurów. 20.45 Kron. sport. 21.10 Wielkie dzieła, wieler wykonawcy. 22.00 Dziennik reporterów. 22.30 Jutro w moim i w stereo. 22.40 Opolskie mosty — rep. 23.10 Panorama świata. 23.30 Zbliżenia. 23.50 Jazzowa dobranoc.
PROGRAM III
Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.45.
15.05 Świat w którym żyjemy. 16.25 Ten stary, dobry rock and roll. 16. Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sportowe. 19. Wybuchem serc i mocą rąk. 19.20 Mała wiecz. suita. 19.50 P. Jasienica — Polska Piastów. 20. Mini-max. 20.45 Posłuchać warto. 21. Blues — wczoraj i dziś. 21.30 L. H. Morstin — Moje przegody teatralne. 21.45 Reminiscentje muz. 23. Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów: Wiersze Zb. Jerzyński.
PROGRAM IV
Wiadomości: 15, 17, 19, 23.30.
15.05 Panorama literacka. 15.30 Popołudnie melomana (stereo). 17.05 —18.30 Kraków na antenie. 17.05 Logika spot. myślenia. 18.00 Nasz dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Czytamy listy i pamiętniki — Pamiętniki Laury, księżnej d’Abrantes. 19.05 Klasyk muz. rozr. (stereo). 19.30 K. Szymanowski na płytach świata (stereo). 20.25 Nowe nagr. rad. (stereo). 21.00 Klub stereo (stereo). 22.40 Nocne divertimento (stereo). 23.30 Głosy, instrumenty, nastroje (stereo).